

REPUBLIKA

Rok VII | 1007 WTOREK, 10-go GRUDNIA 1929 ROKU | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 339

Marszałek Daszyński na Zamku.

Na dziś zaproszeni zostali do p. Prezydenta: Prezes klubu B.B., płk. Sławek, poseł Niedziałkowski (P.P.S.) i prezes „Wyzwolenia“, poseł Róg.

Opozycja nie chce tworzyć nowego rządu.

Co oświadczył marsz. Daszyński p. Prezydentowi Rzplitej? Komisja budżetowa sejmiku będzie obradować.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje: W sejmie zapanował wczoraj ruch od ogólnie zastanawiano się nad znaczeniem konferencji z marszałkami obu izb. Prezydent zaprosił do siebie p. Prezydenta. Jednocześnie oczekiwano pojawienia się senatu, wyznaczonego na godzinę 4-tą popołudniu. Na temat wizyty marszałka Daszyńskiego u p. Prezydenta najróżnorodniejsze dociekania. Przeważało zdanie, wyrażane przez posłów, że p. Prezydent chce zasięgnąć opinii marszałka Daszyńskiego na temat sposobu zlikwidowania kryzysu państwa. Dociekania te, oparte zresztą były na brzmieniu owego komunikatu kancelarii cywilnej p. Prezydenta, który mówił o trudnym położeniu p. Prezydenta w drodze wspólnych konferencji i sposobu dalszego postępowania. Kiedy marszałek Daszyński o g. 12 popołudnie udał się na Zamek, napię-

cie wzrosło znacznie, a dosięgło szczytu kiedy marszałek Daszyński powrócił do sejmiku i wydał krótki komunikat, że... żadnego komunikatu o konferencji na Zamku nie wyda.

Z kół zbliżonych do marszałka Daszyńskiego stało się jednak wiadome, że podczas rozmowy u p. Prezydenta przedstawił marszałek Daszyński na wstępie przebieg dramatycznego posiedzenia sejmiku na którym uchwalono wniosek o ustąpieniu rządu, a potem, jako prezes parlamentu stwierdził, iż obalenie rządu w obecnych warunkach polskich,

NIE OZNACZA WYRAŻENIA PRZEZ SEJM WOLI STWORZENIA RZĄDU PARLAMENTARNEGO. OPOZYCJA LICZY SIĘ Z TEM, ŻE USUNIĘCIE OSOBY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO NIE LEŻY W GRANICACH JEJ SIŁ.

i nie może do tego dążyć. Celem opozycji jest natomiast,

aby p. Prezydent powołał rząd, któryby:

- 1) szanował konstytucję marcową
- 2) szanował wszystkie istniejące ustawy przywrócił poczucie prawdy i sprawności w kraju oraz

.) współpracował z sejmem. Zaznaczyć należy, iż powyższe przedstawił sprawę i powyższe punkty skonstruowane były przez posłów opozycyjnych. Jak zareagował na oświadczenie marsz. Daszyńskiego, p. Prezydent jeżeli ono brzmiało tak jak sformułowała je opozycja — tymczasem nie wiadomo.

W każdym razie w ciągu dnia dzisiejszego możliwe są dalsze konferencje z p. Prezydentem, zmierzające do kompletnego wyjaśnienia sytuacji. Tymczasem jednak

OPOZYCJA WBREW WSZELKIM ZWYCZAJOM PARLAMENTARNYM NIE MYŚLI ANI PRZEZ CHWILĘ O

MOŻLIWOŚCI WYŁONIENIA RZĄDU Z POŚRÓD SIEBIE.

W dalszym ciągu konferencji, jakie odbywa prezydent Rzeczypospolitej dla wyjaśnienia sytuacji politycznej i zlikwidowania kryzysu rządowego na dziś rano na Zamek zaproszeni zostali: prezes Klubu BB, pułk. Sławek, a na popołudnie kolejno prezes PPS, Niedziałkowski i prezes „Wyzwolenia“ poseł Michał Róg. Na jutro przewidziane są dalsze konferencje

Wyznaczone na dziś posiedzenie sejmowej komisji budżetowej odbędzie się. Na posiedzeniu odczytany będzie referat.

Wczorajsze posiedzenie senatu wyznaczone na g. 4 po południu zostało o g. 1-ej po południu odwołane z powodu przesilenia gabinetowego.

O następnym posiedzeniu senatorowie zawiadomieni będą pisemnie.

Groźny pożar fabryki w Łodzi

Trzypiętrowy gmach przy ul. Wólczańskiej 27 w płomieniach. -- Hotel oficerski (Zielona 12) zagrożony. 8 oddziałów straży prowadzi akcję ratunkową.

Wczoraj o godzinie 1-ej w nocy wybuchł pożar w trzypiętrowym gmachu przy ul. Wólczańskiej Nr. 27. W gmachu ten należy do Zelwera i Ungiera. W całym szeregu sal fabrycznych oddał się w dół w mniejszym fabrykantom. Pożar powstał na trzecim piętrze w kabinie, należącej do niejakiego Srebrnawie i w bardzo szybkim czasie objął cały budynek. Na ratunek przybyło natychmiast 5 oddziałów straży ogniowej. Akcją rat-

owniczą kierował komendant Grohman. Gwałtowny wiatr potęgował pożar i istniała obawa, że gmach hotelu oficerskiego przy ul. Zielonej 12, który graniczy z płonącym budynkiem może również zająć się od buchających płomieni. Mieszkańcy hotelu oficerskiego poczęli czę-

ściowo opuszczać zagrożony budynek. Również nieliczni mieszkańcy domu frontowego przy ulicy Wólczańskiej 27, poczęli opuszczać zajmowane lokale.

Pożar rozszerzał się tak gwałtownie, iż po dwugodzinnej akcji ratunkowej, zawezwano do pomocy jeszcze trzy oddzia-

ły straży ogniowej. Ogółem więc pracowało 8 oddziałów straży.

Strażacy pracowali z narażeniem życia i starali się za wszelką cenę ogień zlokalizować. W tym celu cały oddział dostał się na dach gmachu hotelu oficerskiego i stamtąd prowadził walkę z niszczącym żywiołem.

W chwili gdy oddajemy numer pod prasę (godz. 3.30 rano) pożar trwa, a akcja straży ogniowej jest w całej pełni.

Trudno określić narazie choć w przybliżeniu, jakie straty wyrządził ten groźny pożar. Również przyczyna pożaru nie została wyjaśniona.

Komunikacja telefoniczna Berlin—Leningrad.

Kowno, 9 grudnia. (Telegram własny „Republiki“). „Tass“ donosi z Moskwy, że w najbliższym czasie ustanowiona zostanie komunikacja telefoniczna pomiędzy Berlinem a Leningradem. Poczyniono już próby, które wykazały dobre rezultaty. Wiadomo jednak jeszcze, czy przyszedł telefon publiczny, czy też służyć będzie wyłącznie do celów urzędowych.

Orkan szaleje nadal nad Anglią. Przerwanie ruchu okrętowego.

Londyn, 9 grudnia. Burza nad Anglią szaleje nadal z niezmniejszoną siłą.

Z angielskiego kontrtorpedowca, „Walpole“, który opuścił wczoraj Ports mouth, olbrzymie fale splukaly dwu marynarzy. Jeden oficer, rzucony przez fale o pokład, odniósł ciężkie obrażenia.

Transatlantycki olbrzym „Homerick“ przybył do Southampton z 24-godzinnym opóźnieniem z poważnymi uszkodzeniami. Marynarze i wielu oficerów uległo poważnym obrażeniom wskutek uderzeń o ściany okrętu, rzucanego przez rozruchane fale.

Gwałtowna burza wypędziła nawet wieloryby z siedzib. Większe ich ilości zauważono na wybrzeżach walijskich,

gdzie fale wyrzuciły jednego olbrzyma na ląd.

Kopenhaga, 9 grudnia. Burza, jaką nawiedziła Danję, spowodowała liczne utrudnienia w komunikacji okrętowej. Najgorzej przedstawia się położenie na Morzu Północnym, gdzie niebywale wysokości fale uniemożliwiają żeglugę.

Parowiec „Jylland“, którym duńska para królewska ma powrócić z Anglii, przybył do Harwick z 15-godzinnym opóźnieniem. Burza trwa nadal.

Lille, 9 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna). W czasie burzy zawałił się mur, zasypany trzy młode dziewczyny, które zmarły.

P. Marszałkowa Piłsudska wyjechała do Wilna.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje: Marszałkowa Piłsudska wyjechała wczoraj do Wilna na tygodniowy pobyt.

— Z Berlina donoszą, iż wobec odwołania nuncjusza papieskiego, Pacelli, dziekanem tutejszego korpusu dyplomatycznego zostaje ambasador sowiecki Krestinskij.

Przeciw marszałkowi Daszyńskiemu wystąpił ostro premier Świtalski z powodu jego pisma do urzędników państwowych.

Karta wizytowa i milicja partyjna.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Prezes rady ministrów dr. Świtalski pod datą 9 grudnia 1929 r. wystosował list następującej treści do p. marszałka sejmu Ignacego Daszyńskiego:

„Dzisiejsza prasa opublikowała list Pana Marszałka, skierowany do kongresu urzędników.

W liście tym Pan Marszałek uważał za stosowne umieścić następujący ustęp:

„Wiem, że nie polepszą doli krocie tysięcy bogatych nagród pieniężnych i uboczne dochody kilkuset szczęśliwych wybrańców „u góry”.

Na mocy dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 b. m. mam polece nie sprawować funkcję premiera aż do czasu utworzenia nowego gabinetu.

W tym charakterze jestem zmuszony zareagować na to wystąpienie Pana Marszałka i oświadczyć, że urzędnicy

wszelkich stopni i stanowisk wynagradzani są tak, jak nakazują to odnośne przepisy, względnie jak przewidują paragrafy budżetu, uchwalonego przez ciało ustawodawcze. Wobec tego wysuwanie argumentu, iż pracowników państwowych dzieli się na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych, uważać muszę za próbę siania zamętu wśród pracowników państwowych, co o ile sędzi mi wolno nie należy do funkcji marszałka sejmu.

Prezes Rady Ministrów
(—) Świtalski.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Przed kilku dniami prasa warszawska doniosła, że policja przeprowadziła aresztowania wśród kilku członków milicji partyjnej PPS.

U jednego z aresztowanych znalazło

no wizytówkę marszałka Daszyńskiego na której napisane było, zaproszenie ze strony marszałka do owego członka który nazywa się Lisek aby przybył do kancelarii marszałka sejmu.

Sprawę tę klub poselski BB poruszył na ostatnim posiedzeniu sejmu; — twierdząc, że

MARSZAŁEK DASZYŃSKI CHCIAŁ WPROWADZIĆ DO SEJMU MILICJĘ PARTYJNĄ PPS-u

sobie tylko wiadomych celach.

Marszałek Daszyński w odpowiedzi na to oświadczył, że są to „policyjno-konfidencyjne” metody walki politycznej i że wizytówka ta nie pochodzi od niego.

Wobec tego oświadczenia minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski odpowiedział listem otwartym do marszałka Daszyńskiego, w którym oświadcza iż ów Lisek stwierdził, iż wizytówkę marszałka Daszyńskiego z zapro-

*Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!*

szaniem do sejmu otrzymał od jednego z posłów PPS-u, red. „Robotnika” Stanisława Dubois.

W końcu listu min. Składkowski oświadcza, że podaje treść listu do wiadomości publicznej, gdyż oświadczenie marszałka Daszyńskiego o „policyjno-konfidencyjnych” metodach uczynione było również na publicznym posiedzeniu sejmu.

Polska potrzebuje silnego rządu.

Prasa francuska o przesileniu rządowym.

Mydło do zębów Odel

przywraca zębom już po kilkorazowym użyciu ich pierwotną białość. Saute zność mydła ODOL jest wprost zadziwiająca.



Paryż, 9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przesilenie ministerjalne w Polsce wywołało obszernie komentarze w prasie francuskiej.

„Intransigent” zaznacza, że wobec taktyki, przyjętej przez opozycję kryzys był nieunikniony. Niewiadomo jeszcze, jak zostanie rozwiązany,

należy w każdym razie mieć zaufanie do kraju, który posiada pełne prawo do zorganizowania się w sposób, jaki uzna za odpowiedni.

Kryzys, który Polska obecnie przeżywa, jest tylko kryzysem rozwijających się sił żywotnych.

W radykalnej „La Volonte”, organie Caillaux, Jean Loucher pisze:

„Ostatnie głosowanie w sejmie postawi niezawodnie przyszły rząd, którego marszałek Piłsudski będzie inspiratorem, przed dwiema alternatywami:

albo rozwiązać parlament i zarządzić nowe wybory według zreformowanego w roku 1926 prawa wyborczego, albo rozwiązać parlament, wprowadzając drogą dekretu nową konstytucję i odwołać się później do ciała wyborczego. Sytuacja jest tego rodzaju, że druga alternatywa wydaje się najbardziej prawdopodobna”.

W „La Victoire” George Bienalme,

Porozumienie delegatów Francji i Anglii przed konferencją haską.

Londyn, 9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Quesnay, Farnier i inni delegaci finansowi Francji opuścili Londyn, osiagnawszy w kwestjach finansowych przyszłej konferencji haskiej całkowite porozumienie ze Snowdenem. Memorjał Schachta znakomicie poparł solidarność finansową anglo-francuską wobec planu Younga.

biorąc za punkt wyjścia, wydrukowany w „Daily Herald” list Sieroszewskiego, z którego organ angielski wyrzucił najważniejsze ustępy, zachowując oświadczenie o „dyktaturze serca Piłsudskiego”, zaznacza, że nastąpiła chwila, gdy Polska powinna oświadczyć wyraźnie, czy przyjmuje w dalszym ciągu ową „dyktaturę serca”, czy też życzy sobie ugrzęznąć w niestałości nieodpowiadającego wymaganiom chwili parlamentaryzmu, zdolnego zniweczyć wspaniały wysiłek odrodzenia narodowego, którego dokonano w kraju od 10-ciu lat.

W „Petit Parisien” Albert Jullien streszczający przebieg konfliktu między sejmem a rządem, oświadcza:

„Obecna większość, złożona z najróżnorodniejszych elementów wykazała w sposób jaknajbardziej jaskrawy niemożliwość obecnie w Polsce systemu parlamentarnego, oraz

konieczność przystąpienia jaknajwcześniejszego do reformy konstytucji 21 roku.

Od chwili wprowadzenia w życie tej konstytucji, rzecz można, że żaden gabinet w Polsce nie utrzymał się u władzy dłu-

żej, niż 6 do 8 miesięcy. Otóż kraj, który posiada 2 tysiące klm. linii granicznej, bez żadnego zabezpieczenia naturalnego, z takimi sąsiadami, jak Niemcy i Rosja sowiecka, kraj taki

nie może sobie pozwolić na zbyt długie cięte przesilenie gabinetowych.

Potrzuje on rządu mocnego i trwałego. W tem właśnie leży racja prestige'u i autorytetu, z których korzysta marszałek Piłsudski, poza usługami, które oddał on ojczyźnie.

Półrządowy „Temps” poświęca wstępny artykuł obecnemu przesileniu ministerjalnemu w Polsce i oświadcza, że nie było ono dla nikogo niespodzianką. Było ono nie do uniknięcia wobec składu sejmu, w którym

rozdrobnienie stronnictw czyni niemożliwe uformowanie stałej większości.

Faktyczna dyktatura, która ma w rękach marszałek Piłsudski, nie będąc oficjalnie odpowiedzialnym za władzę i zachowując jednocześnie główne prerogatywy rządu, jest rzeczą zupełnie specjalną. Nie ma nie znajdzie sobie podobnej w żadnym dotychczas znanym ustroju.

Organizacja komunistyczna na Wołyniu wykryta przez władze bezpieczeństwa.

Łuck, 9 grudnia.

Władze bezpieczeństwa województwa wołyńskiego po dłuższej obserwacji przeprowadziły likwidację organizacji komunistycznej powiatu kowelskiego i lubomelskiego. Dzięki energii władz udało się wykryć komitet partii komunistycznej powiatu kowelskiego oraz sześć podkomitetów rejonowych.

Wśród aresztowanych znajduje się pięciu wybitnych działaczy komunistycznych, działających na Wołyniu z ramienia partii komunistycznej.

Po przeprowadzeniu szeregu rewizji znaleziono u aresztowanych materiał do-

wojowy w postaci literatury komunistycznej. Prócz tego działacze komunistyczni prowadzili akcję na rzecz M. O. P.R-u.

Podczas rewizji niektórzy z aresztowanych starali się zniszczyć dowody rzeczowe, pałac je, jednakże wywiadowcy przeszkodzili temu.

Aresztowano również członków rejonowych komitetu w Hołobachu, w Poworsku, Rachnie, Maciejowie. Aresztowanych komunistów oddano do dyspozycji prokuratora przy sądzie okręgowym w Łucku.

Niezrównana **Trójka** filmowa
BILLIE DOVE
ANTONIO MORENO
i NOAH BEERY
„Największa ofiara kobiety”
wkrótce „Luna”

Olwoc PENSJONAT

Doktorowej Ajzenstadt
po gruntownym odrestaurowaniu otwarty zostanie z dniem 15 grudnia rb. — Zamówienia listownie lub telef. nie nie „TWOCK” 65.

Zjazd dyrektorów szkół średnich.

Toruń, 9 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj rozpoczął się w Toruniu zjazd dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących okręgów szkolnych poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego. W zjeździe bierze udział około 100 osób, przewodniczącym jest naczelnik wydziału szkoln. średniego W. R. i O. P. p. Pieracki, udział biorą nadto wizytatorowie p.p. Gałęcki i Michałowski.

Obrady zjazdu poświęcone są zagadnieniom natury dydaktycznej, wychowawczej i administracyjnej. Zjazd trwa do 14 b. m.

— Rząd niemiecki przesłał do sekretarza generalnego rady Ligi dla celów rejestracji ogłoszenia, deklarację niemiecko-rumuński, podpisaną w Bukareszcie 28 lutego 1929 roku, przewidującą moc obowiązującą przepisami wencji haskiej z dnia 17 lipca 1905 o procedurze cywilnej.

— Nowojorska rada miejska uchwaliła budżet na rok 1930 w sumie 564.759.828 dol. czyli o 52 miliony dolarów więcej, niż w roku poprzednim.

— Dzisiaj w nocy wybuchł pożar w Rełnie, niszcząc położone w pobliżu miasta wielkie czarne i spichrze, w których znajdowały się roczne zbiory i maszyny rolnicze. Przy pożarze ocalała jedna osoba, zginęło wiele bydła.

— Stany Zjednoczone podpisały dzisiaj w Londynie protokół przystąpienia do Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w Ha-

Giody zbożowe

Poznań, 9 grudnia.

Zyto 25.25—25.75	Pszonica 35.50—36.50
Jęczmień browarniany 27.00—30.00	Jęczmień na karmienie 25.00—26.00
Owies 21.00—22.00	Maka pszena 62.00—63.00
Maka żytnia 70 proc 39.50	Maka pszena 66.00
Maka żytnia 60 proc 37.00	Maka pszena 64.00
Otręby żytnie 16.00—17.00	Otręby pszenne 14.00—15.00
Otręby pszenne 18.00—19.00	

Warszawa, 9 grudnia.

Zyto 25.00—25.50	Pszonica 40.00—41.00
Owies jednolity 24.00—25.00	Jęczmień na karmienie 27.50—28.50
25.50—26.50	Jęczmień browarniany 27.50—28.50
Groch polny 38.00—43.00	Maka pszena 62.00—63.00
Maka żytnia 70 proc 39.50	Maka pszena 66.00
Maka żytnia 60 proc 37.00	Maka pszena 64.00
Otręby pszenne schale 20.00—21.00	Otręby pszenne 14.00—15.00
Otręby pszenne 17.50—18.00	Otręby pszenne 14.00—15.00
14.25	Kuchy Iniane 44.00—45.00
Kuchy Iniane 44.00—45.00	Kuchy Iniane 44.00—45.00
Kowa 33.50—34.50	Fasola biała 90.00—95.00

Lwów, 9 grudnia.

Pszonica kraj dworska 39.25—40.25	Pszonica krajowa 35.75—36.75
Zyto małopolskie 25.50—26.50	Owies małopolski 21.00—22.00
Maka pszena 65 proc 65.00—66.00	Maka pszena 62.00—63.00
Otręby pszenne 13.25—13.75	

PRZYJACIELE.

Interwencje obcych państw w sprawy wewnętrzne są w Polsce widziane jako jeszcze niemile, aniżeli w jakimkolwiek innym kraju. Zbyt blisko łączą się one i przypominają okres, kiedy u schyłku XVIII wieku wraz z interwencjami sąsiadów ginęła niepodległość...

Nie trzeba traktować tych rzeczy poważnie i myśleć, że jedno państwo nie wraca się nigdy do spraw drugiego. Od wrotne, każde państwo jest zainteresowane sprawami swych sąsiadów bliższych i dalszych, a w dyplomacji i prawie międzynarodowym spotykamy się na krok z „przyjaznymi radami“, udzielanymi sobie wzajemnie przez rządy lub ich przedstawicieli w sprawach polityki zarówno zagranicznej, jak i wewnętrznej. Chodzi tylko o to, aby te rady nie były publiczne i manifestacyjne, czyli innymi słowami nie oddziaływały na opinię publiczną w innym kraju bezpośrednio.

Jednak nawet i ten wzgląd w ostatnich czasach upada: rozwój prasy i środków komunikacyjnych jest tak szybki, że po paru godzinach od zachodzących u nas wypadków, wiemy doskonale, co myśli o nich Londyn, Paryż, a nawet New York i Tokio...

Mimo to jednak pomijanie oficjalne praw obcego państwa jest dowodem politycznej delikatności i, że tak powiemy — dobrego wychowania międzynarodowego, a wszelkie naruszenie reguł *vivre en vivre* jest wszędzie niemal odnotowane.

W ostatnich dniach kilkakrotnie były świadkami takiej dość niesmacznej interwencji czynników obcych w nasze sprawy wewnętrzne. Niemcy, Anglii i Francuzi — jednostki wprawdzie, ale jednostki do wpływów podaje sobie ręce, aby uczyć Warszawę, jak należy postępować z parlamentem. Ostatecznie, można im to wybaczyć... Tyle gaff i błędów w ciągu 10 lat popełniono, jeśli o Polskę chodzi, że jeszcze jedna gaffa ani im nie ujmie honoru, ani nam nie zaszkodzi.

Natomiast zgoła szczególne miejsce w szeregu naszych nauczycieli z własnej a nieproszonej nominacji zajmuje p. Leon Blum, poseł do Izby deputowanych i przywódca francuskich socjalistów. W swoim dzienniku „Le Populaire“ napisał on (wedle cytaty „Robotnik“):

„Polska, dla której przez 100 lat były sercem naszych robotników, republikańska i wolna, to była Polska wyzwolona, Polska wolna. Jeśli ona przejdzie od caryzmu do faszyzmu, pracownicy napróżno. Oto co daje nam prawo mówić serdeczniej, lecz i energiczniej niż inni. Trzeba, aby Francja odezwała się, trzeba, aby Polska wysłuchała.“

„Prawo“? „Trzeba“?

Przez 100 lat z góra Polska, naród polski raczej, poświęcał się dla Francji. Napoleonada była wielką z naszej strony ofiarą. Z romantyzmem, nieznanym na Zachodzie, łączyliśmy wszystkie nasze nadzieje z Francją. Wierzyliśmy jej w okresie powstania 1863 roku, wierzyliśmy później w czasie najstraszliwszej reakcji w Polsce i wojny Napoleona III z Niemcami. Wierzyliśmy Francji w okresie pokoju wersalskiego i przez 10 lat następnych.

Co dziś mamy w odpowiedzi? Ewa-

kuację Nadrenji i porozumienie francusko-niemieckie.

Dla nas pozostają frazesy i przysięgi, dla innych — korzyści i interesy.

Mniejsza z tem. My też kiedyś zmarzdrzejemy. Ale wara od wymówek i żądań, abyśmy jeszcze byli im „wdzięczni“!

W okresie caratu rosyjskiego sprawa

polskie referował w Paryżu ambasador Izwolski, a żaden socjalista francuski (poza oficjalną opozycją per formula) nie śmiał pisać głośniejszych słówka.

A co oobil p. Blum, kiedy bolszewicy tuż byli pod Warszawą? Wtedy socjaliści francuscy uchwalali rezolucje, domagające się przecięcia transportów bro-

ni i amunicji do Polski... Dlaczego wtedy nie było „trzeba“?

Przyzwyczajeni jesteśmy już do bezczelności ze strony prasy francuskiej w stosunku do Polski. Ale mamy już dość tych nauk i klepania nas po ramieniu. Od wrogów sami się obronimy. Broń nas tylko Boże od takich przyjaciół...

Czesław Ołtaszewski.

Troski i zmartwienia anglików. Lord Birkenhead się gniewa. — Co robił Mac Donald podczas wojny. — Kłopotliwa interpelacja.

Londyn, w grudniu 1929 r.

Na dorocznym bankiecie konserwatystów i unionistów dzielnicy Lewisham lord Wirkenhead, który dość dawno z polityki przerzucił się do przemysłu, wyraził nietylko swoje zdziwienie, ale nawet oburzenie wobec faktu, że City londyńskie pośpieszyła się z udzieleniem obywatelstwa honorowego p. Ramsay Mac Donaldowi i p. Snowdenowi.

„Co — mówił lord Birkenhead — robili ci panowie w latach 1914—1918, kiedy Imperjum groziła ruina? Mr. Snowden prowadził nieustanną kampanję defetyzmu, a p. Ramsay Mac Donald wywołał jedyny w historii Anglii strajk w marynarce handlowej, kiedy to marynarze wzdragali się przewieźć go na konferencję do Sowieć“.

Sowieć i stosunki z nimi psują krew niejednemu anglikowi, zresztą nie bez racji. W chwili, gdy Anglii i Sowieć gotowe są do wymiany ambasadorów, w Izbie Gmin konserwatyści wnieśli interpelację z zapytaniem, czy Sowieć zobowiążą się do poniesienia komunistycznej propagandy, zarówno w metropolii, jako też i w dominjach.

Protokół podpisany przez Hendersona i Dowgaleskiego, powiada, że tak. Ale czy Sowieć nie złamią tej obietnicy, jak wiele innych? Sprawa agitacji komunistycznej w dominjach jest chwilowo bardzo piekąca, zwłaszcza w południowej Afryce, gdzie murzyni i inne rasy kolorowe stanowią trzy czwarte ludności i są podatnym gruntem dla wszelkich hasel wyrotowych. Sytuacja w związku południowo-afrykańskim, obejmującym Natal, Kaplandię, Transwaal i Oranję, odmienna jest od sytuacji

w innych dominjach. Tu murzyni żyją w tych samych osadach i miastach co biali i, pracując w kopalniach i przemyśle, stanowią gros klasy robotniczej. Nieprzyjmowani do zawodowych związków białych, utworzyli własny związek „Industrial and Commercial Union“, który pod pozorami czysto zawodowemu uprawia politykę, głosząc hasła rewolucyjne.

Doszło już kilkakrotnie do zaburzeń, aresztowania białego komunisty Butinga, a gdy po rozruchach w czerwcu czar ni odmówił płacenia podatku pogłównego, „Poll tax“, policja była bezradna. Meetingi zakazane odbywały się tuż pod okiem władz, a na jednym z nich spalono podobiznę ministra sprawiedliwości, Pirowsa.

Z drugiej strony przyznać trzeba, że położenie czarnych jest niezbyt korzystne. Na 40 senatorów w parlamencie południowo-afrykańskim, tylko 4, i to białych reprezentuje interesy ludności kolorowej. Prawo głosowania posiadają murzyni tylko w niektórych osadach dawniej angielskiej kolonii kaplandzkiej. Niezwykły rozwój przemysłowy i eksploatacja kopalń uczyniły z czarnych proletariata, robotników, służących pracowników w porcie, w kopalni i na roli. Konflikty bywają częste, a wymierzenie sprawiedliwości z różnych względów bardzo trudne.

Interpelacje kłopotliwe są rzeczą opozycji. Niezawsze jednak bywają zbyt groźne. Mr. Lansbury, minister robót publicznych, nie przejął się prawdopodobnie bardzo zapytaniem jednego z unionistów, komu należy przypisać winę ulotnienia się z St. James Parku tamtej-

Wielkie zwycięstwo wyborcze grup rządowych na Śląsku.

Katowice, 9 grudnia.

Wczorajsze wyniki wyborów komunalnych na Górnym Śląsku są jednym wielkim triumfem polskości pod sztandarem rządu.

Listy stronnictw, popierających rząd, zyskały przygniatającą ilość głosów.

Niemcy wyszli z wyborów zupełnie zdruzgotani i pobici. Klęskę ponieśli również partie polskie, jak NPR., PPS., i Korfanty.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Tarnowskie Góry (powiat): Listy rządowe 127 mandatów, inne listy polskie 20, Niemcy 9. Razem mandatów polskich 147, niemieckich 9, czyli 89,5 proc. i 10,5 proc. W porównaniu z rokiem 1926 Niemcy stracili w powiecie tarnogórskim 16 mandatów.

Lublinieć (powiat): Listy rządowe zdobyły 271 mandatów, Katolicki blok ludowy (Korfanty) 45, NPR. 4, PPS. 1, inne listy polskie 5, Niemcy, volksbundowcy 5. Polskich mandatów razem 326, niemieckich 16. Klęskę Niemców obrazuje strata 67 mandatów.

Wielkie Hajduki (miasto): Lista rządowa 9 mandatów, Korfanty 2, NPR., 1, blok socjalistów polskich i niemieckich 5 (w tem jeden Niemiec), blok niemiecki 7. Niemcy stracili 8 mandatów.

Wielkie Piekary (miasto): Lista rządowa 9, lista bezpartyjna 1, Korfanty

3, Niemcy 2. Strata Niemców wynosi 5 mandatów.

Świętochłowice (powiat): Listy rządowe 48 (głosów 17.127), Korfanty 55 (głosów 16.915), NPR. 11, PPS. 10, inne polskie listy 16, komuniści 4, Niemcy 63. W roku 1926 posiadali Niemcy 111 mandatów, ponieśli więc obecnie ogromną klęskę, tracąc 48 mandatów.

Rybnik (powiat): Blok rządowy 604 mand., Korfanty 90, NPR., 35, PPS. 32, inne listy polskie 4, Niemcy, volksbundowcy 37. W porównaniu z r. 1926 klęska Niemców jest olbrzymia, gdyż utracili około 100 mandatów.

Pszczyna (powiat): Listy rządowe 293, Korfanty 164, NPR., 53, PPS. 17, Kustosowcy 6, Niemcy 68, listy mieszane polsko-niemieckie 5. Razem polskich mandatów 533 niemieckich zaledwie 68, w porównaniu z 92 mandatami w r. 1926.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj odbyły się wybory do sejmiku powiatowego w województwie poznańskim. W rezultacie wyborów lista B.B. otrzymała 255 mandatów, N.P.R. — 204, „Piasta“ — 175, stronnictwo narodowe — 35, niemcy — 64, P.P.S. — 12, chadecja — 10. W porównaniu z ostatnimi wyborami do sejmiku powiatowego w Poznaniu ilość mandatów klubu B.B. wzrosła o 750%, wynosiła bowiem przedtem 34 mand., a obecnie, jak powiedziano, 255.

skich... pelikanów. Nie siedzą już więcej na swej wysepce, nie rozdziwiają przeziębienia dziobów, czekając na rzucającym z brzegu smakotyki. Pozostały już na jeziorunku tylko kaczkę egzotyczne, kurki wodne i mewy, siadające na moście.

W najkonserwatywniejszej stolicy najkonserwatywniejszego państwa czasem coś się zmieni, coś popsuje, zwieje pelikan, sięgający tradycją czasów Karola II.

Niezbyt tragicznie na kwestję ucieczki pelikanów zapatruje się najstarsze angielskie pismo humorystyczne „Punch“. Przypisuje ono ten wypadek agitacji rady popierania produkcji krajowej, która wszędzie rozlepiła swoje plakaty „Eat more Fish“ („Jadajcie więcej ryb“). Ryby to produkt angielski, bogactwo narodu, środek utrzymania setek tysięcy rybaków. W zrozumieniu patriotycznym pelikany uleciały tam, gdzie obfitość ryb większa, a porcja ich nie jest ograniczona przez strażnika.

Głównie chodzi o rozróżnienie produktu angielskiego od obcego. Co znaczy w takich razach dobre wychowanie i delikatne podniebienie, dowiadujemy się z historyjki o Jacku. Jack właśnie zdechl. Jack był koniem szlachetnej rasy, który, wysłużwszy lata, pędził u swej pani żywot spokojny na łaskawym chlebie. A ohlebał był wcale niegorszy, urozmaicony cukrem i jabłkami. Razu jednego zbrakło tych jabłek. Ale Jack jabłka lubił, więc pani kupiła kilka u handlarzy. Jack powąchał i... odwrócił się ze wstrętem: „Zagraniczne jabłka?“ (Foreign apples).

Historję tę opowiadano w nekrologach Jacka, który zakończył życie, przeżywszy 39 lat. Nie pisano tylko, czy Jack rozróżnił swoje jabłka z Kanady od rosnących po drugiej stronie kordonu obcych jabłek amerykańskich. Bys.

Brak ochotników w armii amerykańskiej.

Waszyngton, 9 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W swoim dorocznym sprawozdaniu, szef generalnego sztabu Summerall uskarża się na coraz bardziej zmniejszającą się liczbę ochotników, na których, jak wiadomo, oparta jest rekrutacja armii amerykańskiej, nieznańcej systemu branki. Generał wręcz doradza uchwalenie ustawy, mocą której braki liczebne w pułkach byłyby uzupełniane drogą branki selektywnej.

Raport generała jest tem znamienny, że w czasach dość znacznego bezrobocia, jakie obecnie panuje w Ameryce, kadry wojskowe zapełniają się stokrotę prędzej, gdyż młodzież pozbawiona zarobków, chętnie zaciąga się wówczas do armii. Żołnierze amerykańscy są doskonale żywieni, a pobierają miesięcznie 30 dolarów.

Marsz chłopów do Aten.

Ateny, 9 grudnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Okolo 1000 uzbrojonych chłopów z okolicy Heraklii usiłowało wkroczyć do miasta w celu urządzenia tam demonstracji, żądając otrzymania odszkodowań za zniszczone zbiory. Schwytno wojsko, które interweniuje, nie dopuściło chłopów do miasta.

Święta za pasem! - kup
wódek, likierów i win krajowych
„Rektyfikacji Warszawskiej”!

Wielka uroczystość kulturalna

Dziś odbędzie się w Sztokholmie wręczenie nagród laureatom Nobla.

Tomasz Mann wygłosi expose literackie.

W dniu dzisiejszym Sztokholm, cała Szwecja, a wraz z nią cały świat kulturalny obchodzić będzie wielką uroczystość wręczenia nagród wszystkim tego rocznym laureatom Nobla.

Dr. Alfred Nobel zastrzegł sobie w testamencie, że uroczysty akt wręczenia nagród ma się odbywać w rocznicę jego śmierci, która przypada dziś właśnie, w dniu 10-ym grudnia.

Dzień dzisiejszy łączy się w Sztokholmie z szeregiem uroczystości i obchodów, w których bierze udział również monarchia Szwecji, król Gustaw, składając laureatom osobiste życzenia i potwierdzając wybór Akademii.

Jak wiadomo, nagrodę literacką otrzymał w tym roku Tomasz Mann, który przed kilku dniami wyjechał do Sztokholmu, by osobiście odebrać hołdy i nagrodę, wynoszącą

około 400 tysięcy złotych.

Siedemnaście lat upłynęło od czasu, gdy to międzynarodowe odznaczenie przyznano przedstawicielowi niemieckiego piśmiennictwa. W roku 1912-ym nagrodę Nobla uzyskał

Gerhardt Hauptman.

Od czasu powstania fundacji Mann jest piątym z rzędu Niemcem, który został wyróżniony przez sztokholmską akademię. Poprzednikami jego byli: Teodor Mommsen, Rudolf Eucken, Paweł Heyse i Gerhardt Hauptman.

Prócz Tomasza Manna przybyli do Sztokholmu, celem odebrania nagród również pozostali laureaci: Richardson i ks. Victor de Broglie (nagrada z dziedziny fizyki), prof. Harden i prof. von Euler (nagrada z dziedziny chemii) wreszcie profesorowie Eijkman i Hopkins, którzy uzyskali nagrody z dziedziny fizjologii i medycyny.

Wręczenie nagród odbywa się w ogromnej sali koncertowej w Sztokholmie.

W uroczystości tej, prócz króla i dworu królewskiego, bierze udział rząd w komplecie, członkowie sejmu, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz luminarze sztuki i nauki.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

Po przybyciu króla, laureaci udają się na pięknie przystrojone podium, zajmują zgóry wyznaczone miejsca, przy czym orkiestra gra marsza z „Aidy”. Uroczystość zagaja krótkim przemówieniem prezes fundacji Hammarskjöld.

Na pierw odbywa się wręczenie nagród laureatom z dziedziny fizyki, potem z dziedziny chemii, fizjologii i medycyny a dopiero w końcu następuje

clou uroczystości

— wręczenie nagrody literackiej, która zarówno w Szwecji jak i na całym świecie wywołuje największe zainteresowanie.

Tomasz Mann, korzystając ze swego pobytu w Szwecji wygłosi kilka odczytów w Sztokholmie i na prowincji. Pierwszy z serii tych odczytów odbył się już wczoraj, drugi ma się odbyć pojutrze.

Jak się dowiadujemy ceremonia wręczenia nagród, jak również wygłoszone przy tej okazji przemówienia, będą transmitowane przez rad'o dla wszystkich niemieckich stacyj radiowych.

Przed wręceniem nagrody Tomaszowi Mannowi uroczyste przemówienie wygłosi znakomity szwedzki historyk literatury i krytyk prof. Fryderyk Böök.

tot.

Widowisko dla dziatwy łódzkiej.

Staś — lotnikiem.

Komedjo-bajka w 4 aktach Remusa

Dawno już nie rozbrzmiewał Teatr Miejski taką radością i weselem — dawno już widownia nie przejawiała takiego radosnego podniecenia, jak w ubiegłą niedzielę na przedstawieniu dla dzieci...

Bo też tym razem wypełniła ją najwzniejsza pod słońcem publiczność: dzieci i młodzież szkolna przejęta, zadawalona, oklaskująca serdecznie sprezentowane jej widowisko.

Entuzjazm na widowni był w zupełności usprawiedliwiony. Komedjo-bajka Remusa „Staś lotnikiem”, okazała się widowiskiem istotnie interesującym o ciekawej, wielce oryginalnej, zwartej akcji scenicznej, absorbującej uwagę naszych milusińskich od pierwszej do ostatniej sceny...

Trzeba przyznać, że wyróżnia się ona bardzo korzystnie z ogólnego poziomu utworów tego rodzaju, obracających się stale w dziedzinie odwiecznych, szablo-

nowych „królewien”, „wieszczek”, „karlików”, „gnomów”, „wiedźm” itd. Akeja „Stasia” jest bowiem bardzo „zmodernizowana”, na scenie ukazują się życiowe charakterystyczne, dobrze dzieciom znane figury, jest nawet „prawdziwy”, fruujący aeroplan, nie dziwnego więc, że widownia była „wniebowzięta...”

Zespół aktorski, znajdując wśród nielicznych, żywo na wszystko reagujących widzów, tyle podniety, spisał się bardzo dzielnie. Zwłaszcza na pochwałę zasługują p.p. Niemirzanka w roli „awanturzystki” Stasia, Jakubińska — fertyczna chłopka, Wiercińska — jako baletniczka, wyborna para sztukmistrza i katarzyniarza „robiona” z humorem przez p.p. Mrozińskiego i Hajdugę oraz p. Woszczewicz, jako żołnierz.

Bardzo oryginalna wystawa oraz tańce i śpiewy uzupełniały to wielce udane widowisko.

B.

Z wystawy obrazów.

W galerji sztuki gości wystawa zbiorowa obrazów Bolesława Nawrockiego oraz grupy łódzkich malarzy, częściowo uczniów krakowskiej akademii sztuki.

Nawrocki jest znanym malarzem o wyrobionem nazwisku. Klasyczna nieomal czystość rysunku idzie u Nawrockiego w parze z dyskretną siłą kolorystyczną. Na szczególną uwagę zasługują jego wspaniałe wianki ukochanego Poznania, a wiane tęskną melancholją.

Wacław Dobrowolski, również renomowany już malarz, tym razem wystawił tylko jeden portret olejny i kilka szkiców węglowych o ustalonej wysokości. Portrety Dobrowolskiego o charakterze nawskroś akademickim, a zdecydowanym ujęciu artystycznym tematu, znane są już publiczności łódzkiej z poprzednich wystaw galerji.

Z bardzo ciekawymi plótnami wystąpił Zygmunt Burdziński ze Zgierza. Podobno wystawia po raz pierwszy. W jego licznych „Fantazjach”, może jeszcze malowanych pod postronnym wpływem, widzimy jednak zapowiedź wyraźnego talentu, który już żłobi sobie samodzielną drogę, nawskroś indywidualne. Są to w tych mrocznych fantazjach i kłobias, świadcząca o wewnętrznej dojrzałości malarza („Dwulicowość”). Z prawdziwym zainteresowaniem śledzić będziemy dalszy rozwój twórczości Burdzińskiego.

Ciekawy również jest Henryk Pilecki. Ten młody malarz próbuje jeszcze wstąpić w poszukiwaniu siebie. Wydał się, że próby te uwiecznione będą dobrym rezultatem.

Pozatem wystawiają: Jurkiewicz, Ni-tecka, Bieńkowski, Frasiak, Krause, Migdałski, Brzezińska, Kasiński, Tyblewski i Malikowa (kilimy).

RADJOPROGRAM

11.58 — Sygnał czasu, hejnał mariacki. 12.00 — Radiowy poranek szkolny 13.00 — Komunikat meteorologiczny. 15.00 — Komunikat gospodarczy. 15.20 — „Przegląd polityki zagranicznej na miesiąc listopad” — wygł. dr. Jan Grzymala. 15.45 — „Chwilka lotnicza” — wygł. mjr. Jerzy Witkowski. 16.15 — 17.15 — Muzyczna z płyt gramofonowych. 17.15 — „Dziś na Białorusi” — wygł. p. Ludwik Sawicki. 17.45 — Koncert popularny. 19.10 — Giełda rolnicza. 19.20 — Transmisja z opery katowickiej „Madame Butterfly”. Po transmisji komunikat meteorologiczny, policyjny sportowy, P. A. T. „Ostatnia Fala”

GRAND-KINO

Na ogólne żądanie publiczności i celem umożliwienia najszerszym warstwom obejrzenia genialnego arcydzieła ALEKSANDRA DUMASA zdecydował się mimo olbrzymich kosztów eksploatacji wyświetlać tylko przez kilka dni obie serje razem nie podwyższając cen za bilety

Dziś 2 serje ^{razem} (całość) 3 godziny ^{program bez} skrótów 6 ^{wielkich gwiazd między-} narodowych w filmie

HRABIA MONTE CRISTO

W rolach głównych: Lil Dagover, Bern, Goetzke, Gaston Modot, Piotr Batsheff, Mary Glory, Jean Angelo i inni

Początek seansów o 4, 7, 10-ej, w soboty, niedziele i święta od 12-ej na 1-szy seans wszystkie miejsca 1 złoty

UWAGA! Passe partout i bilety ulgowe nieważne.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.



Dziś po raz ostatni!

MASKI ERWINA REINERA

Według powieści
Jakóba Wassermana

W roli
główniej

JOHN GILBERT



GRUDZIEŃ
10
WTOREK

Dziś: N. M. P. Loret
Jutro: Damazego

Wschód słońca	7.12
Zachód słońca	3.25
Wschód księżyca	12.44
Zachód księżyca	0.00
Długość dnia	8.43
Ubyło dnia	10.42

Ruch przedświąteczny.

Już mówi się dokoła —
Jak zwyczaj chce odwieczny —
Ze w Łodzi wszędzie widać
Ruch wielki, przedświąteczny.

Ja — jeśli mam być szczerzy —
Ruchawki tej nie widzę,
Choć całą Łódź zwiedziłem:
Bałuty, Chojny, Widzew...

Owszem, jest ruch na mieście:
Kołowy, umysłowy...
Lecz z tego, miast obrotu,
Masz tylko zawrót głowy.

Na dworcach kolejowych
Jest „Ruch“ lecz w cudzysłowie...
O ruchu zaś wskazówek
Każdy ci zegar powie...

Prawdziwy ruch widziałem
Przez wzgląd na bliskie święta,
Tylko w lombardzie miejskim
I w biurze u reagenta!

BOLSKI.



Zebrania kontrolne.

Dziś, we wtorek winni zgłosić się do zebrania kontrolnych szeregowych rezerwy I pospolitego ruszenia: do lokalu PKU I (Nowo - Targowa 18) mężczyźni rocznika 1889 zamieszkali na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery T U Z.

Do lokalu P.K.U. 2 (Nowo - Cegielnia na 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1902, zamieszkali na terenie 13 komisariatów policji o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L Ł M N O P R S T U W Z.

Jutro w środę winni zgłosić się do lokalu P.K.U. I. (Nowo-Targowa 18) mężczyźni rocznika 1889, zamieszkali na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery: W.

Do lokalu P.K.U. II. (Nowo-Cegielnia na 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1902, zamieszkali na terenie 14 komisariatów policji o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch., I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Z.

Na zebrania kontrolne należy przynieść dokumenty, książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną.

Dr. med. J. POLAK

ChOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22

fr. I piętro,
tel. 164-21 przyjmie od 10-12

Ordynacja lekarsko-dentystyczna

Mieczysława Kalisza

Chirurgia jamy ustnej i zębolecznictwo.
Cegielniana 25 I p. front.

Telefon 108-26.
przyjmuje od 1.30 do 4-ej i od 7 do 8-ej wiecz.

Telefoniczną rozmowę z p. Prezydentem Rzplitej przeprowadzi dziś z aeroplanu lotnik kpt. Bylewski. Cała Polska słuchać będzie tej rozmowy.

Jak się dowiadujemy, wynalazca telefonu podniebnego, kpt. obserwator inż. Jerzy Bylewski, zademonstrował swój wynalazek publicznie. Dziś, we wtorek, a w razie niepogody, w środę 11 b. m. kapitan Bylewski przeprowadzi rozmowę z p. Prezydentem Rzplitej i prawdopodobnie z Marszałkiem Piłsudskim.

Prócz tego przeprowadzona będzie rozmowa z samolotu z dyrektorem „Polskiego Radja“, p. Zygmuntem Chamcem, szefem departamentu aeronautyki M. S. Wojsk., pułk. Rayskim, i inne.

Rozmowa telefoniczna przeprowadzona będzie, jak zwykle, z dwumotowego bombardowca wojskowego ty-

pu Farman-Goliath, na którym wynalazca przeprowadził w zainstalowanych już poprzednio aparatach pewne ulepszenia. Oprócz kpt. Bylewskiego rozmowy telefonem podniebnym z samolotu przeprowadzać będą referent prasowy min. komunikacji, red. T. Strzelski, kierownik działu technicznego „Polskiego Radja“, inż. Kiełpiński, i referent prasowy L. O. P. P., red. J. Lewestam.

Oprócz rozmów nagrywane będą z samolotu płyty gramofonowe ze specjalnie przystosowanego do tego celu przez kpt. Bylewskiego patefonu.

Wszystkie rozmowy nadane będą przez „Polskie Radio“. Początek audycji (we wtorek lub w środę) o godz. 18-ej.

Nadanie audycji rozmowy z telefonu podniebnego da możliwość szerokiemu ogółowi radjosluchaczy zapoznania się z tym doniosłym wynalazkiem i przekonania się o jego sprawności.



Skargę na inspektorat szkolny wniósł do kuratorjum magistrat m. Łodzi.

Jak się dowiadujemy, magistrat postanowił wystąpić do kuratorjum okręgu szkolnego ze skargą na inspektorat szkolny za samowolne przydzielanie nauczycielom lokali mieszkalnych w gmachach miejskich szkół powszechnych.

Skargę tę, która wywołała wielkie poruszenie w szerokich kołach nauczycielskich naszego miasta, magistrat motywuje tem, iż tylko wydział oświaty i kultury magistratu ma prawo w budynkach szkolnych przeznaczać mieszkania dla nauczycieli, a czyniąc to, uprzednio bada bardzo skrupulatnie warunki mieszkaniowe i rodzinne danego nauczyciela czy też nauczycielki.

Tymczasem w ostatnich czasach inspektorat szkolny w Łodzi, działając bez żadnego porozumienia z magistratem, przydzielił kilka mieszkań służbowych nauczycielom, których warunki pozwala-

ły na zajęcie daleko mniejszych lokali. Między innymi, przed paru dniami, duży 3-pokojowy lokal szkolny, został oddany przez inspektorat szkolny nauczycielce samotnej, dla której wystarczyłoby w zupełności 1-pokojowe mieszkanie.

Ponieważ bardzo wielu nauczycieli szkół powszechnych, obarczonych licznymi rodzinami, gnieździ się w okropnych, pod względem warunków higienicznych, mieszkaniach, magistrat postanowił wystąpić do sądu o eksmisję dla tej nauczycielki, zajmującej mieszkanie 3-pokojowe.

Poza tem, jak wspomnieliśmy wyżej wydział oświaty i kultury zwrócił się do kuratorjum okręgu szkolnego, by zabroniło ono na przyszłość inspektoratowi szkolnemu, przydzielać mieszkania dla nauczycieli w miejskich szkołach powszechnych. (i).

ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO.

Teofil Soba rozpruł brzuch swej przyjaciółce i następnie zadał sobie kilka ran śmiertelnych.

Istotne powody krwawej tragedji nie zostały ustalone.

W dniu wczorajszym około godziny 6 wieczorem pogotowie Kasy chorych oraz 8 komisariat P. P. zostały zaalarmowane wiadomością, że w domu przy ul. Kilińskiego Nr. 122 dokonane zostało zabójstwo oraz samobójstwo.

Według relacji wysłanego na miejsce tragicznego zajścia reportera „Republiki“ szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco:

W posesji domu przy ul. Kilińskiego 122, w prawej jednopiętrowej oficynie, znajdującej się w końcu podwórza, znajduje się jednopokojowe mieszkanie 30-letnia Leokadja Pałuchowa. Mąż jej, Kazimierz, który był zatrudniony w charakterze robotnika w przedsiębiorstwie Stajkowskiego przy ul. 6-go Sierpnia 17, umarł w styczniu b. r. Pałuchowa pracuje jako robotnica w fabryce pluszu Finstera, przy ul. Juliusza 17 i ma na utrzymaniu swem starszkę matkę.

W fabryce Finstera pracuje również 44-letni Teofil Soba, zamieszkały przy ul. Drewskiej 14. Latem b. r. Soba zaczął okazywać zainteresowanie Pałuchową i zaczął ją odwiedzać w domu. Opowiadał, że jest wdowcem, posiadającym dwoje dzieci, że Pałuchowa podobna mu się bardzo i że bardzo chętnie ożeniłby się z nią. Pałuchowa nie odpowiadała jednakże Sobie wzajemnością i nie chciała wyjść za niego za małż.

Coraz częściej tłumaczyła mu, że źle robi, namawiając ją do małżeństwa, gdyż nie ma ona zamiaru wyjść za niego. Soba jednakże nie rezygnował ze swego zamiaru. Mimo odmownej odpowiedzi przesładował on Pałuchową swem uczuciem i nie zaprzestawał swych wizyt u niej.

W dniu wczorajszym były imieniny Pałuchowej. Soba przybył do niej w południe, przynosząc ze sobą wódkę i zakąskę. Po przyjęciu imieninowem, na którym była również obecna matka Pałuchowej, udał się Soba wraz z Pałuchową do rodziny jej zmarłego męża, zamieszkałej przy ul. Karola 7. W cza-

sie wizyty tej szwagierka Pałuchowej zapytała, zwracając się do niej i do Sobę:

— Nie rozumiem, dlaczego się nie pobieracie. W styczniu mija rok od śmierci męża Łody, jesteście oboje wolni, więc powinniście wyprawic wesele!

Pałuchowa zbyła pytanie to milczeniem, zaś Soba odpowiedział:

— Właśnie po świętach mam zamiar zalozyć skład węgla i drzewa, więc jak się urządzą, to się pobierzemy.

Zabawiwszy jeszcze przez pewien czas, Soba udał się razem z Pałuchową do jej mieszkania, dokąd przybyli około godziny wpół do 6-ej.

Okolo godziny 6 wieczorem mieszkający po przeciwnej stronie sieni sąsiad Pałuchowej, Jan Mierzejewski, usłyszal wydobywające się z jej mieszkania krzyki i wołania o pomoc.

Wyskoczył więc szybko do sieni, otworzył drzwi, prowadzące do mieszkania Pałuchowej i oczom jego przedstawił się

straszny widok.

Ujrzał on mianowicie ślaniającą się na nogach i ociekającą krwią Pałuchową, obok niej stał ze wzniesionym do góry okrwawionym nożem rzeźnickim Soba, zaś między nimi stała matka Pałuchowej, która zasłaniając swem ciałem córkę, starała się powstrzymać nacierającego Sobę. Mierzejewski wskoczył do mieszkania, schwycił zbroczoną krwią Pałuchową i wyprowadził ją na podwórze. Za nimi wybiegła matka Pałuchowej.

Tymczasem ze wszystkich stron zbiegli się sąsiedzi. Jeden z nich, zamieszkujący w tej samej oficynie na pierwszym piętrze, Józef Kłos, zwabiony krzykami zbiegł na dół i otwierając drzwi do mieszkania Pałuchowej ujrzał, jak Soba, który pozostał sam w mieszkaniu wbił sobie trzymany w rękę nóż w brzuch

i, brocząc obficie krwią, runął na podłogę.

W międzyczasie sąsiedzi zanieśli Pałuchową na pierwsze piętro do mieszkania Kłosów, ułożyli na kanapie i zawiadomili pogotowie oraz 8 komisariat pol. państw.

Przybyły na miejsce tragicznego wypadku lekarz stwierdził, że Pałuchowa otrzymała głęboką ranę prutą, brzucha oraz cięcie nożem, idące od prawej pierśsi przez całą klatkę piersiową oraz ranę kłutą prawej łopatki i prawej dłoni. Z rany otrzymanej przez Pałuchową w brzuch

wypływały wnętrzności.

Po udzieleniu pomocy Pałuchowej, która co chwilę traciła przytomność, przewiózł ją lekarz pogotowia kasy chorych w stanie beznadziejnym do szpitala.

Jednocześnie z pogotowiem kasy chorych przybyła na miejsce karetka miejskiego pogotowia, którego lekarz zajął się rannym. Soba, Rana kłutą w brzuch okazała się bardzo poważną, jednakże Soba nie stracił przytomności tak, że przybyłe na miejsce wypadku władze policyjne mogły go przesłuchać.

Według zeznań Sobę, nie jest on, jak się przez cały czas przedstawiał, wdowcem, lecz

ma żonę i troje dzieci,

z których najmłodszy syn liczy lat 18. Soba zeznał, że już oddawna nosił się z zamiarem zabicia Pałuchowej i popełnienia samobójstwa i w tym właśnie celu zakupił nóż rzeźnicki. Jako powód szaleńczego swego czynu podaje Soba, że

Pałuchowa była zbyt wymagalna

a on nie mógł podolać wszystkim wydatkom, tembardziej, że miał na utrzymaniu żonę i dzieci. Temu jakoby przedstawił się za wdowca i miał zamiar żenić się z Pałuchową Soba zaprzecza.

Soba w stanie poważnym, lecz nie groźnym, został przewieziony do szpitala. Policja prowadzi w tragicznej tej sprawie dochodzenie, celem ustalenia faktycznych powodów tragedji. (B).



Król Bawełny.

Premjera w sobotę, dn. 14 b. m.

Reportaż sceniczny jest obecnie w Europie najbardziej rozpowszechnioną formą twórczości literackiej. Zawrotne tempo życia współczesnego i wciąż zmieniające się stosunki wymagają bowiem niemal filmowego ujmowania i utrwalania charakterystycznych faktów i zjawisk społecznych. To też w sztuce A. Szenberga p. t. „Król Bawełny”, której premjera odbędzie się w Teatrze Miejskim w sobotę, dn. 14-go b. m., rzeczywistość łódzka uchwycona została w jej najbardziej jaskrawych i typowych objawach.

Życie wielkich potentatów przemysłowych, ich ambicje i aspiracje, typy i stosunki łódzkie oraz walka o byt wielotysięcznej masy robotników — znalazły w „Krolu Bawełny” swe odzwierciedlenie.

Reżyserja K. Kilowskiego, dekoracje K. Mackiewicza. Udział biorą najwybitniejsze siły zespołu artystycznego Teatru Miejskiego.

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek o godzinie 8.30 wieczorem „Pan Topaz” komedia M. Pagnola. Ceny popularne.

Jutro we środę „Dzielnego Wojaka Szejka”. Ceny popularne.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, wtorek i środa ostatnie dwa powtórzenia komedji Wł. Lakatos „Mężczyzna i Kobieta”.

„Bronx - Express”

W czwartek premiera głośnej fantastycznej groteski pisarza rosyjskiego, żydowskiego Ossipa Dymowa „Bronx - Express”.

Osia akcji tej komedji jest marzenie sennego starego żyda — wychodzący Hungerstolca, ilustrujące stosunki, panujące wśród emigracji żydowskiej w N. Yorku. Popisową rolę odtworzy reżyser sztuki Leopold Zbucki, Dekoracje E. Pietkiewicza.

TEATR POPULARNY.

Dziś, wtorek wyjątkowo o godzinie 7 kolorowa, przepiękna tańcami, śpiewami i efektownymi czarodziejskimi bajka „Kopciuszek” w reżyserji L. Zbuckiego.

Jutro ostatni raz „Pociąg - widmo”.

Od czwartku wesoła komedia proletariacka z życia sowieckiego Katalajewa „Kwadratura Koła”. Reżyserował St. Debicz. W akcie II ewolucje taneczne utalentowanej artystki Marii Bargielskiej.

„SKALMIERZANKI” W SALI FOLHARMONJI.

Jutro, we środę o godzinie 8.30 wieczorem reprezentacyjny występ Zespołu Teatru Popularnego w Filharmonji. Odegrana będzie barwna, wesoła komedia - opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki” urozmaicona efektownymi tańcami i śpiewami. Reżyserował Janusz Strachocki. Kolorowe dekoracje E. Pietkiewicza.

Sprzedż bilietów od (od 1 zł. do 5 zł.) w Kasie Filharmonji.

DZISIEJSZY WYSTĘP PALUCCA.

Dziś wreszcie odbędzie się oczekiwany z wielką niecierpliwością jedyny występ niezwykle oryginalnej tancerki o wszechświatowej sławie Palucca, która zagranicą uchodzi za największe bożyszcze na firmamencie sztuki choreograficznej. Palucca wybrała na swój występ w Łodzi najkapitałniejsze numery swego bogatego i niezwykle emocjonującego programu. Ponadto znakomita artystka przywozi własne kostiumy, które wszędzie wywoływały ogromną furorę. Dzisiejszy więc występ będzie wielką sensacją dla naszego miasta. Niewielką ilość pozostałych bilietów nabywać można w ciągu dnia dzisiejszego w kasie Filharmonji.

KONCERT KWARTETU TRYJESTENSKIEGO.

Przy wyprzedanej sali koncertowej w Warszawie odbył się koncert kwartetu Tryjesteńskiego, gdzie publiczność zgótowała artystom owacyjne i entuzjastyczne przyjęcie. Sławny ten kwartet odniósł więc i w Warszawie zasłużony sukces artystyczny i został zaproszony na drugi koncert. W Łodzi niestety, artyści wystąpią tylko raz jeden pojutrze, t. j. w czwartek, dnia 12 grudnia, albowiem wszystkie terminy mają już zajęte. W programie kwartetu Haydna, Bocheriego oraz Beethovena op. 59 Nr. 3. — Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski-go Piotrkowska 307, S. Hamburga, Główna 50, B. Bluchowski-go Narutowicza 4, J. Sitkiewicza Kopernika 26, A. Charemzy Pomorska 10, A. Potasza Plac Kościelny 10.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

Ordynuje w godz. 9—1

Telefon 108-26.

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

Chai Lei Szajn

serdeczne Bóg zapłać składa

RODZINA.

Koleżance naszej p. B. FUKSÓWNI z powodu zgonu

Jej Ojca

wyraża szczere współczucie

Personel firmy G. SZAPOWAŁ

Współpracownicy naszej p. B. FUKSÓWNI z powodu zgonu

Jej Ojca

wyraża szczere współczucie

Firma G. SZAPOWAŁ.

Za zgwałcenie pasierbicy skazano Zuberta na 3 lata więzienia.

Mieszkaniec gminy Bruss, 33-letni Stanisław Zubert, ożenił się przed kilku laty z mieszkanką tejże wsi, Wroczyńska. Z pierwszego małżeństwa posiadała Wroczyńska kilkunastoletnią córkę Felicję. Kilka lat po ślubie Wroczyńska zauważyła, że córka jej zaczyna podupadać na zdrowiu. Wszelkie zapytania matki w tym względzie pozostawiała Felicja bez odpowiedzi.

Przed kilku miesiącami rozeszła się we wsi wiadomość, powtarzana początkowo szeptem, później zaś coraz głośniejsze, że Zubert utrzymuje ze swą pasierbicą stosunki płciowe.

Wiadomość ta doszła w końcu do uszu policji, która przeprowadziła w tej sprawie dochodzenie.

W rezultacie w dniu wczorajszym

Stanisław Zubert stanął przed sądem okręgowym, jako oskarżony o utrzymywanie od roku 1924 do czerwca 1929 r. stosunków płciowych ze swą pasierbicą, Felicją Wroczyńską, która w chwili dokonania na niej gwałtu nie miała jeszcze lat 14. Przewodniczył wiceprezes sądu okręgowego Steinman w asystencji s. o. Bondzkowskiego i s. o. Łozińskiego. Oskarżał prokurator Szczech.

Ze względu na drastyczne szczegóły sprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Sąd po przesłuchaniu świadków wydał wyrok, skazujący wyrodnego ojczyzna na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw.

Oskarżony prosił sąd o wydanie mu wyroku z motywami w ostatecznej formie, celem wniesienia skargi apelacyjnej. (As.)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20

Dziś i dni następnych!

Fenomenalny film śpiewno-dźwiękowy, który olśnił cały świat

SPIEWAJĄCY BŁAZEN

Dramat wesoła, który musi bawić tłum w chwili gdy serce mu pęka

Film śpiewno-dźwiękowy, który miesiącami jest wyświetlany w całym świecie!

Film śpiewno-dźwiękowy, który już 3 miesiące jest wyświetlany na ekranie kina „Splendid” w Warszawie!

Film śpiewno-dźwiękowy, którego rolę tytułową odtwarza znakomity aktor świata

AL JOLSON

Bożyszcze tłumów obu półkul, śpiewak o aksamitnym głosie zwany „Szalajpinem filmu”.

Wzruszającym do łez partnerem AL JOLSONA jest najmłodszy aktor świata zwany

„SONNY BOY” (SŁONECZKO)

którego imię nosi piosenka śpiewana i grana obecnie przez całą Amerykę i Europę

Ponadto: Znakomity tenor włoski

Beniamino GIGLI

w słynnej operze Mascagniego

Cavaleria Rusticana.

Filmy wyświetlamy na aparatach światowej sławy firmy western Electric Company.

Początek seansów o godz.: 5.45, 7.45 i 10-ej w ecz.

Kasa czynna od godz. 12—2 i od 4-ej po poł.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własn. korespondenta).
Na onegdajszym posiedzeniu dozoru szkolnego postanowiono wybudować dwie szkoły powszechne. Jedną przy ul. Szerokiej drugą w okolicy gazowni. W razie, gdyby rząd nie udzielił pożyczek na wykończenie domu robotniczego znajdującego się na rogu ul. Farnej i Piłsudskiego, szkoła ta stanęłaby na fundamencie przeznaczonym na budowę domu robotniczego.

Fejner Szaja, ul. Miła 39, ukarany został przez władze wojskowe aresztem jednodniowym za niepunktualne stawienie się na zebranie kontrolne. Odsiadujący karę poturbowany został przez więźniów tak silnie, że musiano doń wezwać pogotowie. Czynniki powołane nie powinny wobec tego osadzać mających do odsiedzenia karę administracyjną razem ze złodziejami i przestępcami.

Towarzystwo kontroli pożyczek przemysłowych w Łodzi doniosło policji, że zatrudniony u nich w charakterze inkasenta Fiszel Silberman, zam. w Tomaszowie pl. Kościuszki 3 sprzeniawierzył otrzymane pieniądze ze sprzedaży 90 premji w sumie 930 zł. Policja wdrożyła dochodzenie.

O godz. 8.30 w lokalu związków rzemieślniczych odbędzie się otwarcie kursów dla rzemieślników analfabetów i półanalfabetów.

Cierpiący na zaparcie! Nie dowierzajcie wszystkim środkom rozwalniającym, tak szumnie reklamowanym, gdyż bezskuteczność ich jest znana; jedynie tylko Cascarine Leprince usuwa skutecznie najuporczywsze zaparcie i wdraża kiszki do prawidłowej działalności. Dawka: 1 lub 2 pigułki wieczorem podczas jedzenia. Sprzedaj we wszystkich aptekach.

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od własnego korespondenta)
W dniu 10 bm. o g. 6 wieczorem odbędzie się w Piotrkowie otwarcie wystawy ruchomej. Otwarcia dokona z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu naczelnik wydziału p. Sagajło. Wystawa zawiera liczne atrakcje. Około 30 firm piotrkowskich weźmie udział w wystawie. Na otwarcie wystawy przyjeżdża p. wojewoda Jaszczolt, prezes izby przemysłowo-handlowej p. Geyer oraz kurator szkolny Gadomski.

W dniu 10 b.m. o godz. 11 rano w sali sejmiku powiatowego otwarty zostanie pierwszy kurs obrony przeciwgazowej trzeciej klasy dla straży pożarnych powiatu piotrkowskiego, zorganizowany przez piotrkowski sejmik powiatowy, komitet LOP-u w Piotrkowie i Polski Czerwony Krzyż. Otwarcia kursów dokona p. starosta Strzeziński w obecności przedstawicieli związków urzędzących kurs, oraz wojskowności i komitetu wojewódzkiego LOP-u. Kurs trwać będzie 5 dni. Zapisano się nań 40 osób.



Dziś i dni następnych.

PIERWSZY RAZ W ŁODZI!
Przepiękny film, przepojony iza i sentymentem, pełen subtelności i poezji

„ZAPOMNISZ O MNIE...”

Dramat dwójga młodych serc.
Mistrzowska reżyserja James CRUZE

Główne role kreują:

Józefina Dunn, Ricardo Cortez, William Haines.

Specjalna ilustracja muzyczna pod bat. SZ. BAJGELMANA.

W programie muzycznym najnowsze szlagiery

Niezwykły proces o alimenty.

Związek kobiet z Nadrenji domaga się od dowództwa armji okupacyjnych odszkodowania dla 15 tysięcy... opuszczonych dzieci.

Francuzi i Anglicy zostawili w Nadrenji kilkanaście tysięcy nieślubnych dzieci.

Cala Europa poruszona została niezwykłym procesem, jakiego dotąd jeszcze nie notowały kroniki sądowe, jakie-ś nawet na świecie dotąd nie było.

Proces — monstre o alimenty, przyciągnięty przez reński związek kobiet, dowództwom okupacyjnej armji francuskiej i angielskiej, proces o odszkodowanie dla 15.000 dzieci.

Związek całej sprawy, która wywołała proces, jest w zasadzie bardzo prosty. W czasie wojny, zwycięskie armje francuska i angielska okupowały nadrenskie prowincje, w myśl postanowień traktatu wersalskiego, który w ten sposób gwarantował wykonanie przez Niemców wszystkich zobowiązań z tytułu przegranej wojny.

Już po kilku miesiącach żołnierze armji okupacyjnych rozgościli się na domy. Świadomość, iż pozostaną na miejscu przez wiele lat spowodowała, że w wielu miejscach trwała znajomość z żołnierzami niemieckimi. Wielu z nich zawarło się za zgodą swych władz wojennych, wielu jednak

zostało ze swymi przyjaciółkami „na wiarę”.

W chwili odjazdu do swej ojczyzny, nie było w tem żadnego

aktu przemocy ani gwałtu. Obie strony zeszły się dobrowolnie i obie strony zadolowane były z wytworzonych stosunków.

Stopniowo jednak zaczęły powstawać całe rodziny. Rodziły się bowiem dzieci, dzieci te podrosły, zaczęły chodzić do szkół.

Nic nie mąciło sielanki pomiędzy okupantami a ludnością miejscową. Okupacja miała trwać zresztą do roku 1935,

nikt więc nie zastanawiał się, co po tym czasie nastąpi.

Tymczasem wypadki polityczne spowodowały, iż okupacja została zniesiona o całe sześć lat wcześniej i nagle przed kilku tygodniami nadszedł rozkaz wymarszu.

Ci z żołnierzy, którzy posiadali legalne małżonki, przed odmarszem z Nadrenji wysłali swe rodziny do ojczystych krajów. Niezomaci jednak postanowili skorzystać z sytuacji, i po wielu latach małżeńskiego pożycia

powrócić do stanu kawalerskiego.

Gdy pułki okupacyjne wymaszerowały jeden za drugim, w Nadrenji, rozległ się

placz tysięcy kochanek i dzieci,

a gdy ostatni żołnierz znikł w pociągu, unosząc go zagranicę, wytworzyła się paradoksalna niemal sytuacja. W Nadrenji pozostało

przeszło 15.000 nieślubnych dzieci,

które nagle znalazły się bez opiekunów,

bez pomocy materialnej i bez prawnego nazwiska.

15.000 — to nie bagatela i dlatego reński związek kobiet postanowił wystąpić do władz wojskowych angielskich i francuskich z żądaniem wypłacenia alimentów za swych żołnierzy, którzy pozostawili w obcym kraju tak wielką ilość nieślubnych dzieci.

Sprawa nie przedstawiała się tak łatwa, jakby się to mogło na pozór wydawać. Kodeks Napoleoński, obowiązujący we Francji, niemal zupełnie skreśla wszelkie pretensje co do ojcostwa, albo wtem głosi, iż

„płacić musi tylko ten, kto się dobrowolnie do ojcostwa przyzna”.

Oczywiście, nie chodzi tu tylko o przyznanie się przed sądem wystarczy raz jeden dobrowolnie wobec wiarygodnie uznanych świadków, stwierdzić iż się jest ojcem takiego a takiego dziecka. Oczywiście żaden z francuskich żołnierzy tego nie uczynił.

Z drugiej strony jeszcze gorszy przepis istnieje w prawie angielskim, który głosi, że

angielski obywatel niema żadnych obowiązków wobec nieślubnego dziecka, które nie zrodziło się na angielskiej ziemi.

Tak też brzmiały odpowiedzi wojskowych władz okupacyjnych. Ale reński związek kobiet nie dał za wygraną i wystał do sądu ze skargą o alimenty dla 15.000 dzieci — do sądu koronnego w Paryżu i w Londynie.

Sensacyjny ten proces odbędzie się w najbliższym czasie i będzie niewątpliwie najbardziej emocjonującym wydarzeniem ostatniej doby. Reński związek kobiet zapowiada, że, w razie jeśli proces przed państwowymi sądami, francuskim i angielskim, zostanie przegrany, wystąpi on przed trybunałem międzynarodowym powołanym przez Ligę Narodów.

Sprawiedliwości musi się stać zadość — twierdzi przewodnicząca związku, w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy — 15.000 dzieci nie może pozostać bez opieki, pomocy materialnej i nazwiska, li tylko dlatego, że wypadki polityczne spowodowały odwołanie armji okupacyjnej z Nadrenji.

Weksle należy podpisywać wyraźnie, czytelnie i prawidłowo.

Jak się dowiadujemy, w ostatnim czasie władze zwróciły uwagę na podpisywanie weksli przez wystawców, jak również na podpisy, położone przez żyrantów.

Podpisy te, przeważnie niewyraźne, nieczytelne, dawały bardzo często pole do wszelkiego rodzaju nadużyć, a zaznaczyć należy, że powodowały również trudności przy puszczeniu weksla w obieg.

Banki zasadniczo przestały przyjmować do dyskonta weksle podpisane niewyraźnie, o ile przy takim podpisie nie było odpowiedniej pieczętki z dokładnym adresem wystawcy, względnie, o ile takie dokładności nie były zachowane

przy podpisach żyrantów. Prywatni dyskontery również niechętnie przyjmują takie weksle, a nadto powstawały trudności tego rodzaju, że niewiedomo było często, u kogo upominać się zapłaty z tytułu tego weksla.

W związku z powyższym, dowiadujemy się, iż w dniach najbliższych wydane ma być zarządzenie, by wszystkie podpisy na wekslach były pisane czytelnie i wyraźnie, względnie, by prócz nich na wekslach figurowały pieczętki wskazujące imię, nazwisko i adres osoby podpisującej. Inowacja ta wywoła niewątpliwie zadowolenie w szerokiach kołach obywateli. (i).

Słodka

Anny Ondra

oraz najprzystojniejszy z amantów filmowych

Andre Roanne

w szampańskiej 10 akt. komedji

„Grzesznica z Montparnasse“

wkrótce Grand-Kino.

MASQUE ROUGE
NAJMODNIEJSZE
PERFUMY
I PUDER



ROUGE REDOUTE
POMADKA
DO UST.
gwarantowanie
nieszkodliwa

Marcel Guerlain
PARIS

W hotelu i za kulisami.

PAN TOPAZ.

Komedja w 4-ach aktach Marcellego Pagnola.

Przekład Adama Zagórskiego

w Teatrze Miejskim.

Gdyby ktokolwiek obecnej dyrekcji Teatru Miejskiego w osobie p. Karola Adwentowicza zarzucał chaos repertuarowy, popełniłby oczywiście niesprawiedliwość. P. Adwentowicz ma swój plan repertuarowy, niezwykle przemyślane i przemyślane, według systemu „dwójkowego”, który już w swoim czasie zaznaczyliśmy.

W tym system polega na tem, że podobne wystawia się tuż obok siebie. Najpierw więc poszła para sztuk z tego samego okresu („Henriette” i „Wesele Figara”), potem para sztuk z życia teatralnego („Artyści” i „W czepku urodzony”), następnie para sztuk z wojny światowej („Szwejk” i „Szwejk”), a teraz uraczyliśmy nas dwiema sztukami z życia nauczycielskiego („Młody las” i „Pan Topaz”).

W tym system zaznaczyliśmy, iż „system dwójkowy” jest oryginalnym wynalazkiem p. Adwentowicza. Powinien on być (systemem, a nie p. Adwentowicz) jaknajpre-

ziej opatentowany i wyeksportowany dla celów propagandowych do wszystkich ośrodków kulturalnych Europy. Magistrat mógłby na ten cel przeznaczyć specjalne subsydjum, któreby pokryte zostało w ten sposób, iż podatek widowiskowy w Teatrze Popularnym podwyższonyby jeszcze o 50 procent.

Wystawiona w ub. tygodniu komedja Pagnola p. t. „Pan Topaz” przedstawia historję ubogiego profesora szkolnego. Topaz jest z wykształcenia, zawodu i zamiłowania nauczycielem, a z przekonania i praktyki idjotą o charakterze poczwawca.

I oto — ten rozbrajający swą kretynską dobrocią dureń — dostaje się w środowisko złodziei i oszustów. Ponieważ nie chce iść na żaden kompromis ze swoim sumieniem, a właściwie nie potrafi tego uczynić, wobec tego traci posadę w szkole. I zapewne zdechłby

gdzieś marnie na śmietniku, gdyby nie Zuzia Courtois, kokota, utrzymanka Astel-Benaca, radnego miejskiego i przemysłowca, a w rzeczywistości osobnika z pod ciemnej gwiazdy.

Topaz uczył prywatnie syna Zuzi. Z kolei Zuzia i Benac nauczyli Topaza tych wszystkich szachrajstw, dzięki którym łatwo i szybko zostaje się t. zw. niezłym człowiekiem, czcigodnym obywatelem i szlachetnym patriotą. Należy przyznać, że nauka szła ciężko. Topaz był początkowo uczniem mało uzdolnionym, ale — gdy wreszcie zrozumiał, jaką drogą dochodzi się do majątku, szacunku i kochanki, w błyskawicznie krótkim czasie przerasta „wiedza” swego mistrza, zagarnia jego przedsiębiorstwo i sam staje się prawdziwym, stuprocentowym aferzystą zarabiającym pieniądze na pewnych posunięciach politycznych, a wydającym je na najprzedniejszego gatunku kokotki.

Motywy komedji Pagnola są naogół stare, ale powiązanie ich jest bardzo zręczne. Autor dał sztuce znakomitą konstrukcję sceniczną i doskonałe role. Musimy zaznaczyć jeszcze, że dowcip polityczny przeważa nad buduarowym, a

niektóre „powiedzonka” odznaczają się nieprzeciętną ostrością satyryczną. Rzecz stoi na jednej roli — Topaza. Spoczęła ona na barkach p. Michała Znicza, który zagrał ją pierwszorzędnie. Po Szwejk jest to druga znakomita kreacja tego utalentowanego artysty. Jego Topazowi doprawdy niczego zarzucić niepodobna.

Wszystkie ewolucje tego zahukanego profesora gimnazjalnego, który powoli zaczyna się stawać kanajką, uwypuklił p. Znicz niezwykle plastycznie. Dodajmy jeszcze, iż artyści ani na chwilę nie opuszczają humor, jowialność i werwa.

Z pozostałego zespołu wyróżnić się godzi p. Winawera w znakomicie zagranej roli Benaca.

Gdyby p. Topaz w swojej szkółce stawiał wykonawcom komedji stopnie, wówczas p. Znicz otrzymałby piątkę, p. Winawer czwórkę plus, p. Lenk czwórkę, p. Krzywicka czwórkę, p. Martini trójkę, a p. Grywińska dwójkę za grę i plus za kostjomy — łącznie dwójkę plus. Należy jeszcze dodać, że reżyser p. Wierciński i dekorator p. Mackiewicz otrzymaliby conajmniej po czwórkę plus.

W POLAK.

PODATKI I BUDŻET.

PODATKI I BUDŻET ob erce-g shrdm Minister skarbu Matuszewski wygłosił swe pierwsze expose parlamentarne. Przemówienie sejmowe ministra świadczy niewątpliwie o tem, że po przejściu do pracy, która dla niego dotąd musiała być obcą — starał się sumiennie o zdobyte należycie poglądy na istniejący w kraju stan rzeczy.

Minister podniósł trzy zjawiska, które zwróciły jego uwagę:

- 1) ciasnotę pieniężną,
- 2) kryzys produkcji zbożowej,
- 3) wytrzymałość organizmu gospodarczego Polski.

Ocena sytuacji rynku pieniężnego w ujęciu ministra Matuszewskiego wydaje się nam jednak niezupełnie wyczerpująca. Minister konstatuje, że ciasnota pieniężna może mieć dla nas dodatnie następstwa: zahamowanie rozbudowy inwestycyjnej, a co zatem — upłynnienie rynku oraz ograniczenie kredytu społecznego. Wszystko to w zasadzie słuszne, powinno być jednak traktowane z zastrzeżeniami. Rozbudowa inwestycyjna jest szkodliwa, gdy równorzędnie nie następuje wzrost kapitałów obrotowych. Radziliśmy wszyscy ograniczać inwestycje, ale nie jest to cel sam w sobie. Przeciwieństwem jest największa i najszybsza rozbudowa; niestety trzeba było odradzać stosowania tego środka, ponieważ dysproporcja między kapitałem stałym a obrotowym stała się pogarszała. Poza tem, jeżeli widoczne jest upłynnienie rynku pieniężnego, to w dużej mierze pozostaje to w związku nie tylko z ograniczaniem inwestycji, ale w ogóle z osłabioną aktywnością gospodarczą.

Problem kapitałowy niewątpliwie musi być stawiany na szerszej płaszczyźnie. Zwłaszcza doniosłe jest zagadnienie szans przyłączenia obcych kapitałów. W sferze działania ministra skarbu — w zakresie dopuszczenia kapitałów obcych do zadań użyteczn. publ. oraz przedsiębiorczości państwowej — jest tutaj wiele do rozważenia. Niestety, niczego w tej mierze od ministra nie słyszeliśmy.

Minister skarbu podkreślił wagę zagadnienia rentowności produkcji zbożowej. Słuszne jest podkreślenie klęski niskich cen zboża, ponieważ jest to zjawisko w stosunku do którego szereg innych objawów ujemnych ma charakter wtórny. Boimy się jednak, czy pominięcie przemysłu i handlu i jego dotkliwego kryzysu — nie oznacza zbyt jednostronnie skierowanej uwagi. O ile bowiem rolnictwo, w stosunku do ministerstwa skarbu ma głównie postulaty pomocy kredytowej o tyle przemysł i handel zgłaszają nie mniej pilne postulaty redukcji ciężaru podatkowego.

Wiadomości gospodarcze

RZĄD WYKUPU większy pakiet akcji Towarzystwa Transportu i Żeglugi z posiadania „Banque de Paris et des Pays Bas”. Towarzystwo Transportu i Żeglugi, jedyne większe przedsiębiorstwo żeglugsze, przechodziło od dłuższego czasu poważny kryzys, który groził nawet likwidacją przedsiębiorstwa.

ODSETEK WEKSLI ZAPROTESTOWANYCH przez Bank Polski w ub. mies. wyniósł 5, podczas gdy w październiku r. b. wyniósł 4,71. W czasach normalnych odsetek ten wynosi ok. 2 proc. Sytuacja pieniężna jest więc nadal napięta.

SREDDNI DZIENNY NAŁADUNEK TOWARÓW na kolejach w październiku 1929 roku wyniósł 21.327 wagonów, podczas gdy w tymże miesiącu 1928 roku — 21.136 wag., a we wrześniu r. b. — 19.374 wagonów. Porównanie tych cyfr dobitnie charakteryzuje tętno życia gospodarczego w b. r.

DOBROWOLNE OPODATKOWANIE SIĘ NA RZECZ INWALIDÓW, dla których w głównej mierze przeznaczane ma być 17000 coinłetych z d. 31 grudnia b. r. koncesji monopolowych proponują żydowskie związki kupieckie. Podatek ten opłacałoby wszyscy koncesjonariusze monopolu w formie specjalnego dodatku do świadectw przemysłowych.

IMPORT KAPELUSZY z zagranicy spadł w ostatnich miesiącach do minimum. Istnieje on nadal — choć w znacznie słabszym stopniu — jedynie w dziale kapeluszy filcowych, ponieważ pewne warstwy ludności przywykły do znanych marek zagranicznych. Natomiast przywóz kapeluszy wełnianych ustął zupełnie.

PAPIERNIE „WIERKA” i „SEAWNÓW” nabył dyrektor papirni „Klucze” Schwarzelein, który zamierza z wiosną r. p. uruchomić obie fabryki. Otrzymałoby w ten sposób pracę kilkadziesiąt robotników.

W zakresie podatkowym minister przyjął zasadę: „nie wolno iść z podatkami w górę”. To bierne hasło należy, jak to niejednokrotnie pisaliśmy, zastąpić czynnym hasłem: **REDUKCJI BUDŻETU**, co posiada dominujące znaczenie w naszych warunkach. Nie znalazło ono jeszcze uznania w ministerstwie skarbu.

Przy okazji należy zgłosić zastrzeżenia co do poglądu, jakoby życie nie pozwalało na dążenie do poważnej nadwyżki dochodów nad wydatkami i na gromadzenie tej nadwyżki „w poczekostwo rachunku żyrowego Banku Polskiego”.

Szkoda, że minister zbliżył się do tego poglądu, tak mało słusznego.

Jest oczywiście najbardziej pożądanym, aby życie gospodarcze odebrało możliwie maximum tego, co wpłynęło do kas skarbowych. Gdy jednak odbiera to z kas ministerstwa, dzieje się to w drodze finansowania konsumpcji publicznej. Gdy natomiast kapitały te wpływają na rachunek żyrowy w Banku Polskim, umożliwiają instytucji emisyjnej zdrową ekspansję w zakresie kredytów krótkoterminowych.

a.

Uwzględnienie postulatów Łodzi

w sprawie stawek przewoźnego dla eksportowanych maszyn włókienniczych.

Obowiązująca od 1.10. b.r. nowa taryfa PKP. podniosła jak wiadomo, stawki przewoźnego dla całego szeregu produkowanych w okręgu łódzkim artykułów a między innymi także dla maszyn włókienniczych. Zwyżkę tę odczuła Łódź tem dotkliwiej, że wprowadzona także przez nową taryfę dla potrzeb eksportu taryfa wyjątkowa (H. 7.) w dziale ulg dla maszyn włókienniczych nie wymienia jako stacji nadawczej — Łodzi mimo, że przewiduje zniżki dla maszyn, nadanych w Bielsku, Białymstoku i Zgierzu. Pragnąc skorzystać z ulg wymienio-

nej taryfy wyjątkowej łódzcy producenci maszyn włókienniczych zmuszeni byli przeto wysłać swe wyroby do Zgierza i tam je nadawać na kolej.

Sprawa ta została poruszona przez delegatów izby przemysłowo-handlowej w Łodzi na specjalnej konferencji u pana ministra komunikacji w listopadzie b. r. W wyniku tej interwencji, Łódź została obecnie również zaliczona do szeregu stacji kolejowych, korzystających z niższych stawek taryfowych przy eksporcie maszyn włókienniczych.

111 tys. protestów w ciągu miesiąca października.

W ciągu października zaprotestowano w Polsce 502.796 weksli na sumę 118 i pół miliona złotych. W porównaniu z październikiem roku ubiegłego protesty wekslowe wzrosły prawie dwukrotnie.

Jeśli chodzi o rok bieżący, to kulminacyjnym miesiącem protestów był lipiec.

Należy stwierdzić, że miastem, które najbardziej lekceważyło sobie swoje zobowiązania — jest stolica. Kochana Warszawa dopuściła w październiku do protestu tylko... 111 tysięcy weksli na sumę 28 milionów złotych. Stanowi to prawie czwartą część wszystkich protestów.

Że nie są to protesty poważne, przemysłowe — świadczy najlepiej przeciętna wysokość protestowanych w Warszawie weksli 254 złote. Lekkomyślni kupcy przyjmują weksle od lekkomyślnych klientów, w dużej mierze od klientów kupujących sobie w ten łatwy sposób pierścionki, futra, jedwabną bieliznę itp.

Wystawianie weksli stało się zbyt łatwe i dostępne, gorzej — stało się procederem wielu niebieskich ptaków, kupujących na weksle i sprzedających natychmiast towar za gotówkę za pół ceny. Któryż z nich będzie się martwił o wykupienie zobowiązania?



Jutro i pojutrze ciągnienie 2 klasy

20 Loterii Państwowej

Niechaj wszyscy staną przed urną szczęścia z losiem, zakupionym w naszej kolekturze

Szczęście, bogactwo, fortuna stale sprzyjają naszym P. T. Graczom!!!
Czemu? Bośmy Graczom naszym za wygrane u nas losy wypłacili **miljony, miliony złotych**
również premia zł. 400.000 na nr. 110562
w ostatniej 5-ej klasie 19-ej Loterii Państw. padła u nas na los naszej kolektury!!!

Wszyscy winni być w posiadaniu losu kupionego u nas!
Co drugi los wygrywa!

Również polecamy LOSY do 15 Państwowej Pieniężnej Lot. na Cele Dobroczynne
Wygrane w sumie zł. 188.000

Cena całego losu zł. 8, połowy zł. 4.

Obywatele! Na nadchodzącą Gwiazdkę przyjdziecie z pomocą inwalidom, sierotom, biednym, to też

kupujcie u nas losy tej 15-ej loterii.

Największa, najstarsza i najszczęśliwsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN

Warszawa, centrala kolektury Marszałkowska 146

Łódź, Piotrkowska 72, tel. 156-68

Łódź, Piotrkowska 11, tel. 182-99

Upadłości i nadzory.

Ostatnia sesja wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi przyniosła szereg sensacyjnych wydarzeń. Na pierwszym planie wysuwa się sprawa niedociągniętej upadłości Slamy Szafrana.

Jak to już w swoim czasie doniesiliśmy, Słama Szafran, właściciel sklepu skór przy ul. Nowomiejskiej nr. 4 wniósł do Sądu podanie o odroczenie terminu płać, jednak jeszcze przed terminem rozpoznania tego podania rzekł się tego brodziejstwa. W dniu 29 listopada 1929 wnieśli trzej jego wierzyciele podanie o ogłoszenie mu upadłości. Podanie to było przedmiotem rozprawy na ostatnim posiedzeniu sądowym i na wniosek pomocnika Szafrana postanowiono sprawę odroczyć, gdyż zachodzi wątpliwość czy Szafran jest rzeczywiście wierzycielem jakkolwiek swym rzekomym wierzycielem.

Rozpatrywano na tejże sesji sprawa odroczenia wypłat firmie ABE Szafranberg. Jak to już w swoim czasie doniesiliśmy, firma ta w dniu 26 września r. b. prosiła o odroczenie wypłać, wskazując w podaniu, iż przedsiębiorstwo jej — skład manufaktury przy Piotrkowskiej nr. 28 — wbrew przewidywaniam właściciela znalazło się w trudnej sytuacji finansowej. Obok trudności wynikających z ogólnowłókienniczej kryzysu, podano jako przyczynę częściowej niewypłacalności okoliczność posiadania przez właściciela przedsiębiorstwa do spółki z żoną budowy domu przy ul. Nawrot nr. 39 w przeświadczeniu Banku Gospodarstwa Krajowego o udzielenie pożyczki na ten cel. Bilans załączony do podania wykazuje przeszło 200 tys. długów, którym przeciwstawił tylko nieco więcej niż 100 tys. zł. majątki i półpłynnych środków oraz niechęć do wartości ćwierci miliona złotych. Wobec tego sam plan sanacji opierał się o ową pożyczkę Banku. Sąd rozpoznał sprawę w dniu 9 listopada r. b. i przychylił ją jednak dla złożenia Banku udzielił tej pożyczki. Na ostatniej sesji podjęto tę sprawę, okazało się jednak, iż Bank stwierdza tylko wpływ domnia o przyznaniu pożyczki na budowę domu. Sąd — wychodząc widocznie z tego słusznego założenia, iż nie należy kredytów budowlanych używać na cele wierzycieli, handlowych, ani kosztów tych ostatnich budować domy — postanowił podanie o odroczenie wypłat zostawić bez uwzględnienia.

W upadłości firmy „Hamburger Landau” został w dniu 22 listopada 1929 zawarty układ z wierzycielami, mocą którego upadli zapłacią 20 proc. swych długów w ciągu dwóch lat w czterech ratach półrocznych, poczynając od dnia uprawomocnienia się wyroku o przyznaniu dzającego układu. Na ostatniej sesji wydział handlowy zatwierdził ten układ wyższy.

Jak to już doniesiliśmy, firma „Kon w dniu 12 sierpnia r. b. wniosła do Sądu podanie o odroczenie wypłat, wzywając je trudnościami nie do opłacenia, w jakie popadła cała branża przeważnie welnianego i półwelnianego, do której firma — petentka należy. Bilans wykazywał znaczną nadwyżkę aktywów, które przeważnie składały się ze środków i towarów. Okazuje się jednak, iż udzielone w dniu 4 września r. b. odroczenie wypłat nie zdolało usunąć problemów przedsiębiorstwa firmy petentki. Trudności realizacji składu towarów oraz upadłość firmy — petentkę do złożenia podania w sprawie postępowania układowego, które też Sąd na ostatnim posiedzeniu pomyślnie załatwił.

PIENIĄDZE I NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE zaliczone do pokrycia wykazuje bilans Banku Polskiego za III dekadę listopada b. r. w sumie 831 mil. zł. czyli o 14 mil. 68 tys. zł. więcej niż w II dekadzie. Natomiast pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 6 mil. 358 tys. zł. do 151 tys. Portfel wekslowy spadł o 275 tys. i wynosi 721 mil. 17 tys. zł. Zapas złota w skarbcu wynosił 682 mil. 518 tys. zł. Inne aktywa w sumie 18 mil. 857 tys. do kwoty 214 mil. 441 tys. zł. Pozytywa natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyły się o 95 mil. 793 tys. zł. (441 246 tys. zł.) Obieg biletów bankowych w obiegu 119 mil. 231 tys. zł. (1,366 mil. 123 tys. zł.)

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
z dnia 9-go grudnia 1929 roku.

TRANZAKCJE.

Dolary 8,90.

CZEKI.

Belgia 124,75 Londyn 43,49 3/4, Nowy Jork 189, Paryż 35,09 i pół, Praga 26,42 i pół, Szwajcaria 173,16, Sztokholm 240,32, Wiedeń 125,38, Włochy 46,66, Berlin 213,37, Gdańsk 173,99.

AKCJE.

Polski 169 169,50 169, Zachodni 79,80, Zarobkowy 78,50, Cukier 28 28,50, Lilpop 40 41 40, Węgiel 70,50 71, Modrzejów 17,50, Parowozy I i II sm. 20, Rudzki 28,50, Starachowice 22,50, 22.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 117,50 117,25, Dolarów 6,75 6,75 67, Konwersyjna 49,75, Kolejowa 10,50, 8-proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 41 8-proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego 79 41 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 47,30, 47,40, 8-proc. m. Warszawy zł. 67,25, 8-proc. m. Czeszochowy 55,75 8-proc. m. Piotrkowa 55 50 10-proc. m. Siedlec 68,75, 6-proc. obl. poz. m. Warszawy z 1926 r. 50,50.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 7 grudnia Bawelna amerykańska, zamknięcie: loco 17,40 Kontrakty południowe: styczeń 17,26 — 28, luty 17,40, marzec 17,55 — 56, kwiecień 17,68, maj 17,82 — 83, czerwiec 17,88, lipiec 17,95 — 96, sierpień 17,88, wrzesień 17,81, październik 17,74 — 76, grudzień 17,21.
Nowy Orlean, 7 grudnia, Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 17,24 — 25, marzec 17,51 — 52, maj 17,65, lipiec 17,90, październik 17,88, grudzień 17,13, loco 17,30.
Liverpool, 7 grudnia Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9,33, luty 9,34, marzec 9,41, kwiecień 9,42, maj czerwiec 9,50, lipiec 9,54, sierpień 9,52, wrzesień 9,50, październik 9,46, listopad 9,41, grudzień 9,31, loco 9,67.
Liverpool, 7 grudnia, Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 13,92, marzec 14,11, maj 14,29, lipiec 14,47, październik 14,57, loco 14,60.
Aleksandria, 7 grudnia Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 27,62, marzec 28,16, maj 28,63, lipiec 29,06, listopad 29,58.
Athens, 7 grudnia, Bawelna egipska, zamknięcie: luty 19,51, kwiecień 19,98, czerwiec 20,31, sierpień 20,51, październik 20,80, grudzień 19,15.



Bądźcie ostrożni przy kupnie wody kolońskiej
i zbadajcie, czy jest prawdziwą tą, którą Wam proponują. Obstawajcie, aby otrzymać prawdziwą "4711". Przekonajcie się o tem, spoglądając na prawdziwie emblematy "4711" na Niebiesko-Złoty „Etykiecie”.

No. 4711 Eau de Cologne

Wytwarzana całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę firmę Z. BOCHNER i S-ka, Działecze.

Księgowość „Ruf”.

Nowoczesna księgowość ta nie tylko znajduje rozpowszechnienie w sferach przemysłowych i handlowych, ale nawet zaczęły się nią interesować instytucje komunalne.

Tak np. magistrat m. Pabjanic, jako pierwszy zaprowadził u siebie księgowość „Ruf”; ponieważ okazała się ona skuteczną, przeszła na tę metodę również i elektrownia w Pabjanicach, która jest podporządkowana magistratowi.

Następnie wprowadził magistrat w Piotrkowie ten system w swych przedsiębiorstwach jakto: w gazowni, w kanalizacji, w wodociągach, w halach i w betonarni; interesują się tą księgowością pozatem i magistraty innych miejscowości.

Należy to uważać za sukces, który osiągnęła księgowość „Ruf” wskutek wielu swych zalet.

Jako system księgowania kalkowaniem, księgowość „Ruf” zaoszczędza ok. 70 proc. na czasie i pracy i umożliwia wykazywanie codziennych bilansów; księguje się za jednym pociągnięciem pióra na rachunku rzeczowym lub osobowym i jednocześnie przez kalkę i w żurnalu.

Metoda „Ruf” usuwa wszelkie księgi, odpada zatem mozolna praca przenoszenia z jednej księgi do drugiej i unika się równocześnie błędów i opuszczeń, których odszukanie zabiera wiele czasu.

Wszystkie firmy i instytucje komunalne, które u siebie tę praktyczną i przejrzystą księgowość zaprowadziły, są z niej najzupełniej zadowolone.

Przedsiębiorstwa i właściciele przedsiębiorstw którzy się interesują postępowym, winni zerwać z przestarzałymi, niepraktycznymi metodami, które przy wielkim niepotrzebnym trudzie wytwarzają jednak załogłości i dają zwykle rezultaty z opóźnieniem.

Obecnie ze względu na zbliżający się okres zamawiania ksiąg buchalteryjnych na rok przyszły, nadeszła ku temu najodpowiedniejsza chwila.

Na życzenie interesantów księgowość „Ruf” demonstruje i wszelkich wyjaśnień udziela G. R. Pfeiffer, Łódź, Kopernika 57, tel. 166-83.

ZWIĄZEK EKONOMISTÓW.

Związek Ekonomistów T. z. z siedzibą w Poznaniu, Oddział w Łodzi zwraca się niniejszym do wszystkich ekonomistów dyplomatycznych oraz do sympatyków związku, zamieszkałych na terenie województwa łódzkiego z apelem o poparcie starań związku, który zmierza do wywalczenia ekonomistów należnej mu pozycji w życiu gospodarczym.

Związek pragnie skupić wszystkich ekonomistów i drogą zebrania dyskusyjnych, referatów stworzyć dobre warunki dla kultywowania wiedzy ekonomicznej. Komisja naukowa będzie utrzymywała kontakt z prasą.

Lokal Oddziału Związku mieści się w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 61, III p. front, gdzie odbywają się dyżury członków zarządu w środy od godz. 18 do 20 (tel. 17-773), podczas których chętnie udziela się informacjami i przyjmuje zgłoszenia na członków zwyczajnych i wspierających.

Olbrzymia transakcja z Ameryką.

10 proc. akcji t-wa Lilpop, Rau i Loewenstein przechodzi w ręce amerykańców.

W dniu 6 b.m. podpisana została umowa między Towarzystwem Standard Steel Car Corporation a Towarzystwem Lilpop, Rau i Loewenstein. Przewiduje ona, że Tow. Lilpop dostarczać będzie kolejom polskim tabor kolejowy na warunkach dziesięcioletniego kredytu zamian za obligi pożyczkowe, które oświadczane będą po kursie alpari przez Standard Steel Car Corp. bez zryta Tow. Lilpop. Amerykanie otwierają kredyt do wysokości 40 milionów dolarów. Każda partia obligi będzie spłacana przez ministerstwo komunikacji konsorcjum amerykańskiemu w dwudziestu półrocznych ratach.

Dalszy punkt umowy dotyczy powiększenia kapitału zakładowego Lilpopa i przejęcia nowej emisji przez amerykańców. Dotychczasowy kapitał towarzyski, wynoszący 12.400.000 złotych, zostanie zmniejszony do kwoty 8.400.000 złotych przez wydzielenie dla dotychczasowych akcjonariuszów, należących do Towarzystwa placów przy ul. Książęcej, niezbędnych dla fabryki, a posiadających znacznie wyższą wartość od przyjętych w bilansie sumy 4 milionów złotych. Otrzymany w ten sposób kapitał 8 mil. 400 tys. złotych podwojony zostaje przez wydanie nowej emisji, którą obejmuje Standard Steel Car Corp.

Jednocześnie Towarzystwo amerykańskie udziela dotychczasowemu prezesowi Zarządu Tow. Lilpop, p. Andrzejowi Rotwandowi dożywotnej i nieodwołalnej pełnomocności do głosowania na wszystkich ogólnych zebraniach w imieniu pakietu akcji Tow. Standard Steel Car C-o, co świadczy o wybitnym zaufaniu kontrahentów zagranicznych do dotychczasowego kierownictwa Zakła-

dów, a równocześnie jest gwarancją, że nowa grupa zamierza prowadzić przedsiębiorstwo po dotychczasowej linii związku interesów towarzystwa z interesami kraju.

Umowa z Amerykanami jest, poza pożyczką stabilizacyjną, najpoważniejszą operacją kredytową od czasu odrodzenia Polski. Standard Steel Car Corp. jest największym towarzystwem budowy wagonów w Stanach Zjednoczonych A. P., należącym w 100 proc. do p. Mellona, piastującego od szeregu lat stanowisko ministra finansów Stanów

Przeprowadzona ostatnio operacja ma dla Polski olbrzymie znaczenie, gdyż stanowi z jednej strony dalszy poważny krok w rozbudowie przemysłu krajowego, pozatem odegrać może czasami dużą rolę w eksporcie, a co zatem idzie w naszym bilansie handlowym, ponieważ rozszerzone zakłady Lilpopa, po zaspokojeniu pierwszych potrzeb rynku wewnętrznego, rozwiną bezwątpienia swoją eksportową dostawę wagonów również dla zagranicy, a przedewszystkiem Rosji, Szwecji, Łotwy, Litwy, Finlandji i Rumunii.

Zarząd Telefonów Łódzkich P. A. S. T.

podaje do wiadomości, że w kwietniu 1930 roku wyjdzie z druku **SPIS ABONENTÓW ŁÓDZKIEJ SIECI TELEFONÓW NA ROK 1930.**

Spis będzie zawierał dział alfabetyczny i dział podług branż i zawodów. Dział alfabetyczny Spisu będzie redagowany przez Zarząd Telefonów, o ile zatem w tym dziale PP. Abonenci pragną wprowadzić jakiegokolwiek zmiany zechcą zwracać się do Zarządu Telefonów, Al. Kościuszki 12, Biuro Redakcji Katalogu, lub telefonicznie, telefon Nr. 180-08 w godzinach od 9—14 najpóźniej do dnia 15 stycznia 1930 r.

Dział drugi nieoficjalny będzie obejmował adresy i ogłoszenia, umieszczone według branż i zawodów. Przyjmowanie ogłoszeń do tego działu zostało powierzone wyłącznie Tow. Wyd. „Reklama Polska”, reprezentacji w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 101, tel. Nr. 126-89 i 181-89, dokąd PP. Abonenci zechcą zwracać się po informacje.

Zaznacza się, że w Spisie Abonentów będą umieszczone tylko te adresy i ogłoszenia, za które należność zostanie całkowicie wpłacona do kasy Zarządu Telefonów, ul. Al. Kościuszki 12, najpóźniej do dnia 1 lutego 1930 roku.

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
I WYDAWNICZE WYKONYWA

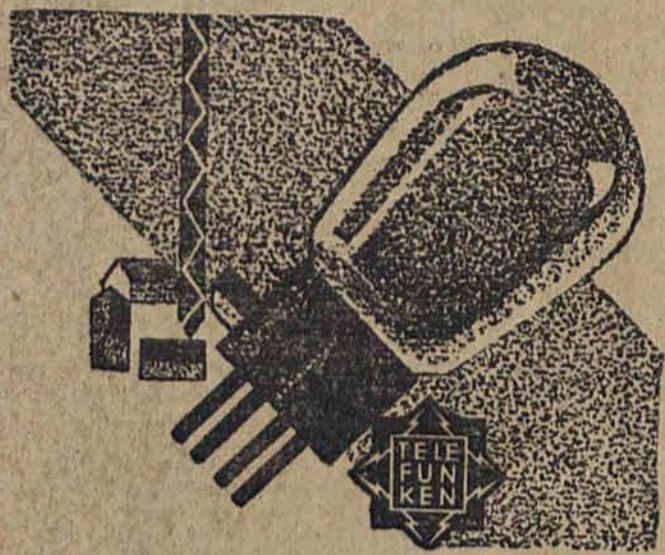
Alisze
R. DORKENHAGEN
Tel. 11-72
Łódź, Piotrkowska 100

10 GR 1929

KAZDA NALEPKA TO NOWY POCISK
W STUGŁOWĄ HYDRE
GRUŻLICY

10 GR 1929

POLSKI ZWIĄZEK PRZECIWGURZLICY



DALEKIE STACJE NADAWCZE

słychać tak czysto i wyraźnie, jak

STACJE MIEJSCOWE,

dzięki

LAMPOM TELEFUNKEN

TELEFUNKEN

Dla każdej funkcji — stosowna lampa.



Pokazy i sprzedaż

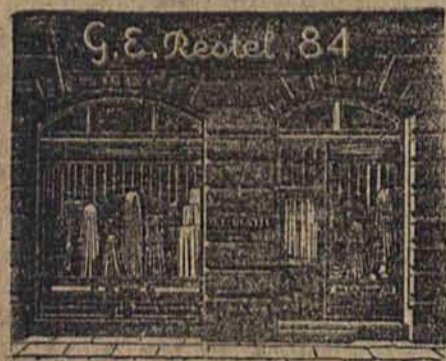
oryginalnych

odbiorników i głośników

TELEFUNKEN

w firmie **RADIO AUDION**

TRAUGUTTA 1, (Gmach Grand Hotelu) TELEFON 153-71



SUKNA Sommer

dla Pań i Panów

Leonharda,
Angielskie,
Bielskie,
Tomaszowskie

Wielki wybór. Um'arkowane ceny.



Dr. med.

Felicja Rozen

CHOROBY DZIECI

Cegielniana Nr. 2.

Telef. 169-59.

Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po poł.

Doktor
Sołowiejczyk
Chor. skórne
i weneryczne
Piotrkowska 99
Tel. 144-92
Przyjmuje codzien-
nie od 2-6 i 8-9
wiecz.
w niedziele i święta
od 10-2

Doktor
Łagunowski
specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczopięcio-
wych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30
do 10.30 rano, od 1
do 2.30 pp., od 6.
do 8.30 w., w nie-
dziele i święta od
10-1-ej. Oddzielna
poczekalnia dla pań

Dr. med.
Dr. Groszlik
Al. Kościuszki 27-4
Tel. 151-78,
Godz. przyjęć 4-7
Choroby skórne
i weneryczne.
Instytut Röntgen
lecniczy i światło
lecniczy.
Lampa kwarcowa

Dr. Med.
M. Lerner
spec chor. dzieci
powrócił
Przyjmuje od 3-5
Za godzinia 64.
tel. 113-09.

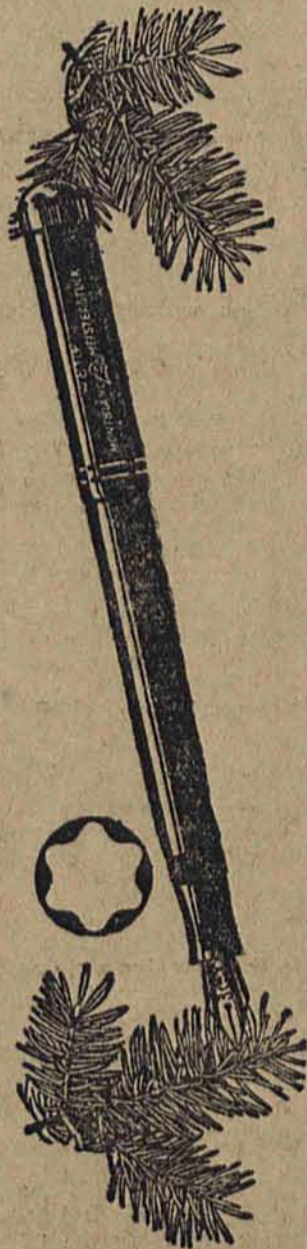
Dr. med.
Niewiażski
specjalista cho-
rób skórnych
wenerycznych
i moczopięciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11
i od 5-9.
w niedziele i święta
od 9-1
Oddzielna pocze-
kalnia dla pań

Dr. med.
H. Różaner
Dzielnia 9.
Tel. 124-98.
Choroby skórne
weneryczne i
moczopięciowe
Od 8-10 i 5-8

Dr. med.
H. Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 141-32.
Specjalista chorób
skórnych wenerycz-
nych i moczopięcio-
wych. Naświetlanie
lampa kwarcowa.
Przyjmuje od
g. 8 do 10 rano
od 5-8 w.
Dla pań oddzielna
Poczekalnia od 3-5

MONTBLANC

**podarek gwiazdkowy
1929**



Jakim wspaniałym podarkiem gwiazdkowym jest wieczne pióro MONTBLANC! Posiada wartość złotą i klejnotów, jest niedrogi i wystarczy conajmniej na 20 lat. Z wdzięcznością wspominają obdarzeni codziennie o tym podarku, zarówno panie, panowie czy dzieci, gdyż pióro MONTBLANC używa się stale.

Niechaj zściśle się wlec w Gwiazdka ciche życie lub marzenie tajone w sercu przez ostatnie miesiące lub nawet przez rok cały.

Prosimy zażądać w lepszym sklepie przybiorów piśmiennych nowych modeli MONTBLANC i prosimy zbadać specjalne cechy charakterystyczne.

WARTOŚCI MONTBLANC:

200 różnych indywidualnych złotych piór dla każdego charakteru.

Nasz nowy patent. Jedyny przewód wyrównuje stale stosunek między ilością powietrza i ciśnieniem atramentu wewnątrz obsadki, umożliwiając w ten sposób równomierny dopływ atramentu.

Wieczno złote pióra „Meisterstück” z 16 kar. złotym piórem: zł. 43.—, zł. 53.75, 75.25, i zł. 96.75 i popularny samonapełniacz nr. 4, za złotych 42.50.

**Tylko jeszcze 14 dni
do Bożego Narodzenia**

PRZEDSTAWICIELA

podróżującego, obeznanego z branżą technicznych artykułów gumowych i dobrze zaprowadzonego u klientów, na województwo łódzkie

POSZUKUJEMY

Pisemne oferty, świadectwa, referencje i fotografie kierować pod adresem

„PEPEGE” Polski Przemysł Gumowy T.A.

Oddział Fabryczny, Warszawa, ul. Otwocka 14.

BALSAM JAPONSKI
„EGE”
USHERIA BOLE:
PODACZYCZNE
REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE

Fabryka Chemiczna „EGE” w Bobanli, 1920 od
WARZAWA - Burakowika 51 (dop. własny)

Dyrekcja Towarzystwa
Kredytowego m. Łodzi
OBWIESZCZENIE.
W zastosowaniu się do paragrafu 22 Ustawy Towarzystwa Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nie ruchomości:
1) pod Nr. 1376 przy ulicy Józefa Piłsudskiego, przez małż. Landau, pierwotna zł. 200.000.
2) pod Nr. 683a przy ulicy Wólczańskiej przez małż. Stamin-Szolc, dodatkowa zł. 60.000
3) pod Nr. 4216 przy ulicy Pomorskiej, przez małż. Rowińskich, pierwotna zł. 15.000.
Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz
w niedziele i święta do 2-ej po poł
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (mocz, kału, krwi, piwocm,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych
3 złote.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
froterowanie oraz sprzątanie biur po-
kol. Czyszczenie szyb. Odkurzenie e-

TRAN
LECZNICZY świeży
nadszedł do
APTEKI
St. Hamburga i S-ki
Łódź, Główna 50. Tel. 218 61.

KURSY KOSMETYCZNE D-ra Marii Lewandowej
CEGIELNIANA 6, front i p.
informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz

INSTYTUT DE BEAUTE ANNA RYDEL
(Diplomee de l'Universite de Paris)
Cegielniana 19, m. 8, telef. 166-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów
od 10-8.
Pielegnacja skóry i włosów. Spe-
cjalne masaże twarzy i ciała. Masaże
odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek
brodawek, piegów, wągrów i innych
defektów cery. Usuwanie wio-
sów elektroizją, Elektroterapia
(Arsonwal galwanorod. zacja).
Kwarc. Solux. Helioteraja, Far-
bowanie włosów

**Byli wychowawcy
uniwersytetu i politechniki
w Zurychu**
proszeni sa o nadesłanie swych adre-
sów z okazji projektowanego w naj-
bliższym czasie zjazdu i w celu ze-
brania życiorysów na jubileusz poli-
techniki i uniwersytetu. Adres prof.
Tadeusz Wojno, Warszawa, Politech-
nika.

KINO-TEATR
„PALACE“
 PIOTRKOWSKA 108
Dziś premiera!

925 „Przygoda jednej nocy”
 Czołowy film polski roku 1929
 W roli głównej czarująca para amantów **Iza Norska i Harry Cort** pozatem **Mieczysław Cybulski**
 i **Tad. Ordeyg** Muzyka **M. Lidauera**

KINO SPÓŁDZIELNI
 Sienkiewicza 40.
 Dziś i dni następnych

Białe Róże
 Wzruszający dramat obyczajowy osnuty na tle prawdziwego zdarzenia, w środowisku arystokracji niemieckiej — Akcja toczy się w Szwajcarii, Niemczech i w krainie ruletki Monte-Carlo
 W rolach głównych: **Diana Karenne, Dolly Davis, Jack Trevor** i inni
 NASTĘPNY PROGRAM: „CA-SKI SIEPACZ”

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 4 pp. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 12-iej
 Ostatni seans o godz. 10 w.
 Na 1-szy seans ceny miejsc niższe.

INTRIGATORNIA
i TŁOZNA MECHANICZNA
E. Sadokierski
 Łódź, Telefon 117-89, Zielona 27.
 Zaczyna od 1891 r. z łączoną uznaniami.
 Zlecenia zlatwa się szybko i solidnie po cenach przystępnych. Względem powierzonych mi wzorów i próbek zapewniona ścisła dyskrekcja.

Młody, zdolny magazynier
 do realizowania zleceń w większym przedsiębiorstwie włókienniczym z do- bremi referencjami poszukiwany. Ofer- ty pod „S. M.” do administracji.

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.
 Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmie lekarz-kobieta
 W niedziele i święta od 9—2 pp.
 Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
 Konsultacje z neurologiem i urologiem
 Gabinet światło-leczniczy
 Kosmetyka lekarska
 Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr med. S. Kantor
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKI.
 Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45. Przymiuję od 3—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Codziennie świeży KEFIR
 poza własnościami leczniczymi (anemia, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja), dla osób zdrowych pożywny i smaczny napój na drugie śniadanie i podwieczorek. Teże firmy znakomita śmietanka sterylizowana i homogenizowana poleca fedny w Łodzi
ZAKŁAD KEFIROWY K SIGALINA Narutowicza 6
 № tel. 1. 48-40

OSTRZEGAM
 przed nabyciem wględnie przyjeźdem weksli z mego wystawienia w ilości 3 weksli w kwocie 200 zł, razem 600 zł. oraz 1 weksla w sumie zł. 100, wy- lądzonych odemnie podstępnie przez **Jakoba Rotha, Łódź, Wólczańska 147.** Sprawy skierowałem do prokuratora.
Ottom Sadowski
 Łódź-Główna 26

GOSPODYNI
 (izraelitka) obznajmiona z gospodar- stwem szpitalnym, energiczna, pracow- ita i uczciwa — potrzebna. Oferty z referencjami (odpisami świadectw) zło żyć do administracji „Ilustr. Republi- ki” pod „Gospodyni”

REKOPISYWANIE NA MASZYNACH
 tłumaczenia w pięciu języ- kach. Powielanie druków. Koresp. Prace rachunkowe na maszyn. Leczenia wykonywane
BIURO „IRENIT”
 Piotrkowska 44, m. 8. lewa of. I p.
 Nauka pisania na maszynach róż- nych systemów.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
 Na mocy koncesji, wydanej przez **MAGISTRAT m. ŁODZI** urządzamy **reklamy świetlne na słupach miejskiego parku.**
 otaczającego Ogród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kiłińskiego i Skwerowej
 Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruch- liwszymi ulicami naszego miasta.
 Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przęgię całej nocy.
Rekl. ma świetlna jest tania i celowa
Sienkiewicza 39 tel. 224.47-i-120 77

Dr. med. Silberstrom
 Zielona 11.
 Tel. 113-42
Choroby skórne i weneryczne.
 Usuwanie szpec- cych włosów elek- trolizą. Leczenie Lampą Kwarcową. Przymiuję od 4 do 8 p.p.
 Panie od 4—5. Niedziela od 9—1
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

Majster Tkacki
 młody, zdolny, z dłuższą praktyką i dobrą referencjami potrzebny na- tychmiast do Tkalni Jedwabi w War- szawie. Szczegółowe oferty pod „C. W.” nadsyłać do „Reklamy Polskiej”, Piotrkowska 101, w podwórzu na lewo

Ogłoszenie
 Syndyk tymczasowy masy upadło- ści Szymy Brendzla zawiadamia, że dnia 12 grudnia 1929 r. o godz. 11 przed południem w Wydziale Handlo- wczym Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego 115, odbędzie się zebra- nie wierzycieli celem wysłuchania spra- wozdania syndyka oraz sprawdzenia wierzytelności.
 Łódź, 9 grudnia 1929 r.
 Syndyk tymcz. masy upadłości **Karol Weckowski,** adwokat.

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna Sala Filharmonij
NIEDZIELA, dnia 15-go grudnia 1929 roku o godz. 12-iej w południe
5-ty Poranek Symfoniczny
 DYRYGENT **TADEUSZ MAZURKIEWICZ**
 Solistka: **JANA FAMILIAR-HAPNEROWA** (Fortepian)
 w PROGRAMIE: ROZYCKI Stańczyk (Scherzo fantastyczne)
 SAINT-SAENS: Koncert fortepianowy RACHMANINOW: Symfonia
 Bilety nabywać można codziennie w kasie Filharmonij od godz. 10.30 rano do 2-iej oraz od g. 4-iej do 7-iej wiecz.

MEBLE
 Artystycznej roboty SYPIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje
A. Karkut Piotrkowska 44 w oficynie.

Reperuje bieliznę
 wszelką starannie i niedrogo. Piotrkow- ska 255 m. 42. I of. 2-e piętro.

Spieszcie się
 zakupić losy II klasy Lot. Państw. w najszczęśliwszej kolekturze
KURT WYTRZYC
 Piotrkowska 141, tel. 163-49
JUTRO CIĄGNIEMIE.

BEZPŁATNIE.
 Redaktor Szylter - Szkolnik, (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresow- nie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz- Warszawa, Psycho - grafolog Szylter- Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaoz kamy pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjeżdża osobiste płatno, godz. 11—7 wieczór.

Dlaczego Dlatego, prezerwatywy „Primeros” zdolaly w tak krótkim czasie się rozpowszechnić? że są delikatne, cienkie, mocne i rzeczywiście urzędowo wypróbowane antysep. spreparowane

PREZERWATYWY
 Każdy dbający o swe zdrowie, używa i żąda tylko **PREZERWATYW „PRIMEROS”.**

2 Pokoje
 duże, frontowe, 1 piętro, z meblami lub bez, na biuro, kancelarie lub te- karza do wynajęcia (ewent. jako mieszkalne) Narutowicza 37, m. 3, tele- fon 215-33 do 10 rano i od 3—7.

Polisy Amerykańskie
 Sprawa zlatwienia polubownie sta- nowi polity „New-York” została obecnie zakończona w końcu p. m. wypicie należności polisowe kolejno odpływają do Banku, o czym zostaje oficjalnie zawiadomiony i ze swej strony natychmiast komun kule odpo- wiednie klientowi. Onegdaj wpły- wa należność dla pierwszych kilku klientów. Spodziewam się, że wkrótce wszyscy moi klienci będą zlatwieni. Przyjmowanie nowych polis odbywa się codziennie od 4 do 6.
 Sz. Goldman, Wschodnia 36.

Sróżborów za Otwockiem „DOM W LESIE”
 Zakład Naukowo-Wychowawczy **Wilczyńskiej i Winawerowej**
 przyjmuje dzieci od 6—13 lat na dłuższy i kró- tki pobyt. Nauczanie w zakresie przedszkola i niż- szego gimnazjum. Wiadomość w **Sróżborowie** i w **Warszawie, tel. 70-96** do 2-iej

Dr. med. HELLER
 chor. skórne i weneryczne **Nawrot 2**
 tel. 179-39
 przyjm. do 10 rano i od 4—8
 dla pań spec. od 4—5 w n edz. od 11—2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic

Doktor P. Klinger
 choroby weneryczne skórne i włosów **ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.**
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin Przymiuję codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna pocze- kalnia dla pań.
 Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Młody inżynier mechanicz
 z wykształceniem handlowym poświę- cił całą swą energię dla dobra przed- sięwiorstwa, w którym otrzymał posa- dę. Oferty do adm. dla „Inż. K. P.”

Wykwalifikowany MAJSTER TKACKI
 na warsztaty jedwabne **potrzebny**
 Oferty z odpisami świadectw i re- ferencjami do administracji niniejsze- go pisma sub: „5487.”

OSTRZEŻENIE.
 Niniejszem zawiadamiam, iż w o- gólnym ukazały się weksle z wystawie- niem S. Widawskiego lub żyrem S. Wi- dawskiego i żyrem I. M. Lipińskiego w Łodzi, jak również z wystawienia I. M. Lipińskiego w Łodzi i żyrem S. Widawskiego.
 Ostrzegam, iż weksli takich nie wy- stawiałem ani też żyrowałem i podpis- wałem na tychże wekslach jest sfałszowa- ny.
 Ostrzegam przed zakupem takich weksli, gdyż za weksle te odpowiadać będzie.
I. M. Lipiński,
 Łódź, Piotrkowska 52 i Sienkiewicza 6

PLACE z bocznica
 kolei Kaliskiej do wydzierżawienia albo do sprzedania. Zgłosz. pod „Bocz- nica” w administr. Republiki

Dr. med. J. KAHANE
 Choroby serca **Radwańska 4 Tel. 187-27**
 Przyjmuje od 5—7.

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią
 z wszelkimi wygodami 1-sze piętro, front, wyremontowane kompletnie na ul. Karola w pobliżu Piotrkowskiej. Dowiedzieć się u Ledera, Prąmowi- cza 5.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERIA, zegarki na raty, ceny go tówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123 w podwórzu.

NOWY patefon szwajcarski w dobrym stanie do sprzedania. Wschodnia 16, m. 9.

FRYZJERSKI zakład do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość Bednarska 7, m. 47.

ZAKŁAD fryzjerski wraz z mieszkaniem zaraz z powodu wyjazdu do sprzedania. Oferty „Zakład fryzjerski Z. Z.”

JADALKA kompletna w dobrym stanie, maszyny Singera oraz lis niebieski do sprzedania. Cegielniana 54, m. 29

Lokale

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia, Sienkiewicza 37, m. 38, od 11-5-cj. 15

Z POWODU wyjazdu odstąpię mieszkanie 3-ech pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami z umeblowaniem lub bez od zaraz, blisko tramwaju. Zgłoszenia do administracji pod „Nr. 1714”. 10

POKÓJ do wynajęcia także obiady, Szkolna 35. 10

POKÓJ dla pojedynczej osoby, Szkolna 16, m. 4 fr. I piętro, tel. 108-45. 10

POKÓJ frontowy, elegancko umeblowany z utrzymaniem lub bez, Cegielniana 86, m. 8. 12

POSZUKUJE się pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem od zaraz w cenie zł. 50. Oferty sub „H.”

POKÓJ dla pana. Gdańska 35, m. 3, tel. 169-87

MIESZKANIE 1 pokój z kuchnią do odstąpienia w starym domu, Wiadomość telefon 101-17, Snowerski. 12

POSZUKIWANE mieszkanie — 4 lub 5 pokojowe na piętrze, słoneczne z komfortem do natychmiastowego objęcia w starym lub nowym domu. Pośrednic two wykluczone. Oferty pisemne pod „Gotówka” do administracji tego pisma.

POKÓJ ładny nieumeblowany z niekrepującym wejściem dla inteligentnej osoby do wynajęcia. Gdańska 64, Wiadomość telef. 179-98.

POKÓJ duży umeblowany, słoneczny, z wygodami, niekrepującym wejściem do wynajęcia. Konstanyńska 72, m. 7.

ŁADNY pokój umeblowany, oddzielne wejście zaraz do wynajęcia. Kamienna 13, m. 11.

POKÓJ do wynajęcia, Piotrkowska 109 m. 25.

2 POKOJE umeblowane, używalność kuchni, telefonu za 150 zł. miesięcznie odnajmę. Oferty „Miesięcznie”.

MALY pokój, skromnie umeblowany, wejście z klatki schodowej do oddania. Telefon 106-35.

Posady

FRYZJER damski potrzebny na stałe, Gdańska 5, Kwiatkowski. Pensja gwarantowana.

MŁODA inteligentna niania ze świadectwami poszukuje posady do noworodka. Oferty pod „Troskliwa”.

WYKWALIFIKOWANA krawcowa poszukuje pracy w lepszych domach prywatnych. Oferty sub „Kwalifikacja”.

CHŁOPCY potrzebni od zaraz. Krótka 12, przy Zgierskiej.

TEATR SWIETLY
„CASINO”

**PANNA
ELZA**



Dziś premiera

filmu wzbudzającego najwyższy podziw realizmem tematu gry aktorskiej i reżyserji wdług. rozgłośnego dzieła

Artura Schnitzlera

p. l.

W rolach głównych:

Elzbieta Bergner
Albert Steinrück
Albert Basserman
Jack Trevor

Nad program: AKTUALNOŚCI FILMOWE

Orkiestra pod kierunkiem p. L. KANTORA.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10-ej.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żadajcie prospektów. 31

INTELENTNA panna do dziecka 3 i pół rocznego poszukiwana. Dobre świadectwa požądane, od 3-5. Lipszyc Narutowicza 56, poprz. of., II piętro

INTELENTNY chłopak ze średnim wykształceniem poszukuje pracy, może być w przemyśle drzewnym. Oferty „H. P.”

PANOWIE!!! Nie traćcie czasu, każdy może otrzymać stałą pracę przy lekcji akwizycji... ????. Zawadzka 25, m. 5.

NIEMKA inteligentna, wykwalifikowana wychowawczyni do 9 let. chłopca poszukiwana. Świadectwa wymagane. Cegielniana 28, fr. 1 p. prawa str. od 10-11, 2-4

STROJENIE i reperacje fortepianów i pianin. Gdańska 67, m. 3, tel. 172-79. 15

LEKARZ - Dentysta przyjmie posadę, ewent. zastępstwo. Oferty sub: „Natchmiast 100” do adm. „Republiki” 10

RUTYNOWANA stenotypistka - korespondentka w polskim i niemieckim, pierwszorzędna biuralistka na niewymówionem stnowisku chętnie zmieni posadę, ewentualnie przyjmie zajęcie na poobiedzie. Oferty sub „A. 32” do adm. „Republiki”. 30 12

GARAŻ od zaraz do odnająć. Skarbowska 19, wiadomość 9-10, 2-4. 15

WDOWA lat 35, pełna życia, zgrabna niebrzydka, inteligentna, włada angielskim, niemieckim i polskim, pozna pahaftów ręcznych i maszynowych. Tole do, aplikacje i wenecka robota, Kaufmanowa. Piotrkowska 18, I podwórze ki” pod „Samotna”. 11

HALLO! Hallo! Dzwoni tel. 1.63-30 „Po gotowie krawieckie Kiersza” Zeromskie go 91, sklep narażony. Momentalnie odświęta garnitur za zł. 3.-, suknie za zł. 2,80, palto za zł. 3.-, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expresssem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sportem lipskim.

PRZYBLAKAL się pies rasy wliczej. Odebrać można za zwrotem kosztów. Wileś Sokolów pod Łodzią, Franciszek Cyra.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, français, allemand. Traugutta 2, Cyra.

Rozmaite

PAN i 2 panie otrzymają posady dobre płatne, w charakterze przedstawicieli. Wymagane: inteligencja, energia prezentacja dobra. Oferty „Dzieła naukowe”, „Republika”.

ZAGUBIONE kaskadzieśiat złotych w cukierni p. Grycendlera są do odebrania.

ZAGUBIONO książeczko wojskowa wydana przez P. K. U. Tomaszów Mazowiecki na imię Pajweld Zółtowski Tomaszów Mazowiecki, Bózniczna 1

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZAGUBIONE dokumenty

ZAGUBIONO książeczko wojskowa wydana przez P. K. U. Tomaszów Mazowiecki na imię Pajweld Zółtowski Tomaszów Mazowiecki, Bózniczna 1

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

ZYLBERSZTAJN Chastriel, Białobudności, wyd. w Kamińsku.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyeć Redakcji 6-7 po poi. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szp.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szp.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz. i zaslubinowe: po tekście 10 zł., za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Odbiorca szenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

Dr JAN Dobrowolski
ch cr. si. Crno
I weneryczny
przeprowadził się
na ul.
Sw. Karola 26.
tel. 118-04
Przyimie od 8-9
11-12 i 6-8 w.

Doktor Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specialista cho
rób skórnych.
I wenerycznych
Elektroterapię
Leczenie lampą
kwarcowa.
Przyimie od 8-9
8-2 i 5-9 wiece
wniedz i swieta 4-1
Dla pan od 5-6
oddzielna poczo

Dr. med. St. Praport
Gdańska 77a
telef. 208-95.
ginekolog - urolog
Choroby kobiece
i drog moczow-
wych.
Przyimie w domu
od 5-7 oraz w
Lecznicy „San-tetu
Cegielniana 29 od
11-1 i od 3-5 pp.

Inteligentni (e) znep-
giczn (e) uczciwi (e)
przedstawiciele-
na obszar całej Pol-
ski znada korzystnie
posady.
Zgłoszenia osobli-
lub oferty na adres
Bracia Hoffmann
dypł. malarze por-
tretowi, Krolewski-
Huta ul. Gimnazjal-
na 12.

LAUREATKA
mosk ewskieto
konserwatorium
udziela
lekcji gry
fortepianowej
Wschodnia 72
m. 19